

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 82.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówierzeczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 9 grudnia b. r. nadać najniższej szefowi sekyi w Ministerstwie handlu, Beli baronowi Weigelspergowi, order Korony żelaznej klasy drugiej, z uwolnieniem od taksy.

Ministerstwo handlu zamianowało asystentów pocztowych: Józefa Jureczyńca w Krakowie, Chaima Ueberalla we Lwowie, Majera Spaniera w Tarnowie, Hermana Prezesa w Krakowie, Władysława Bętkowskiego w Oświęcimiu, Romualda Zarzyckiego w Stanisławowie, Stanisława Jastrzębskiego w Przemyślu, Leona Gockiego we Lwowie, Henryka Kaczyńskiego w Tarnowie, Emila Dobrzańskiego w Sanoku, Tadeusza Szwałskiego w Tarnowie, Piotra Chomiczkiego w Przemyślu, Juliana Fontanę we Lwowie, Władysława Strzelbickiego w Krakowie, Maksymiliana Dyduzyńskiego i Maurycego Federa we Lwowie, Władysława Buczka w Przemyślu, Jarosława Lewickiego i Piotra Buszyńskiego we Lwowie, Stanisława Gettera w Krakowie, Stanisława Borkowskiego w Tarnowie, Franciszka Dulębę w Żywiecu, Cypriana Jakonowicza w Stanisławowie, Antoniego Lewickiego w Brodach, Ludwika Muchowicza w Podgórzu, Edwarda Szlarpa we Lwowie, Franciszka Feczke w Przemyślu, Wiktora Kuczyńskiego w Stryju, Józefa Strońskiego

w Tarnopolu, Karola Hladischa i Stanisława Kaczyńskiego we Lwowie, Jana Stanę w Białej, Włodzimierza Czerwińskiego w Brodach, Władysława Dorczyńskiego w Stryju, Jana Janowicza we Lwowie, Feliksa Morawieckiego w Krakowie, Jana Węgrzynowskiego w Złoczowie, Adama Bogdaniego w Krakowie, Michała Gawlińskiego w Bochni, Markusa Stumera w Białej i Emiliana Jaworskiego we Lwowie, oficyalami pocztowymi; a Dyrekcya poczt i telegrafów pozostawiła wszystkich nowozamianowanych w dotychczasowym miejscu służbowym.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 grudnia.

Rękawicę, rzucaną monarche i większości Izby przez socjalną demokrację na posiedzeniu parlamentu niemieckiego w dniu 6 b. m., podniesiono w sposób, który sprawił ogromną sensację w najszerszych kołach. Na przeważnie odpowiedziano wnioskiem prokuratora państwowej, aby parlament zezwolił na sądowe ściganie pod zarzutem obrazy majestatu tych socjalno-demokratycznych posłów, którzy na zaproszenie prezydenta do wniesienia okrzyku na cześć cesarza, nietylko nie powstali z miejsc, lecz niesfornymi okrzykami starali się dać nacisk swojej demonstracji. Po raz pierwszy, odkąd w Niemczech istnieje system parlamentarny zdarza się, że prokuratora przestępuje próg Izby reprezentacyjnej i usiłuje pociągnąć do odpowiedzialności całą grupę posłów za rzeczy, które odbywały się w sali parlamentarnej w toku posiedzenia — i to właśnie jest głównym powodem, iż sprawa ta wywołuje tak silne wrażenie. Prokuratora skłoniła się widocznie do po-

stawienia swojego wniosku w tem przypuszczeniu, że parlament, a przynajmniej jego większość zechce tak samo jak ona interpretować artykuł 30 konstytucyi Rzeszy, poręczający posłom nietykalność. Artykuł ten powiada dosłownie: „Żaden członek parlamentu nie może być kiedykolwiek pociągany do odpowiedzialności, czy to w drodze sądowej, czy dyscyplinarnej z powodu swojego głoszania lub czynności, spełnionych w wykonywaniu poruczonego mu mandatu“. Z tego dosłownego brzmienia zdawałoby się wynikać, że pod względem formalnym byłoby rzeczą możliwą ścigać sądowo owych socjalno-demokratycznych posłów, albowiem czyn im zarzucony nie był ani głosowaniem, ani „czynnością, spełnioną w wykonywaniu mandatu“. Na taką jednak interpretację, jako zbyt naciągniętą, nie zgadza się przeważna część dzienników. Potępiając zachowanie się socjalnych-demokratów i pragnąc okiełzania stronnictwa przewrotu, widzi ona we wniosku prokuratora państwa wielkie niebezpieczeństwo dla zasady nietykalności poselskiej i upomina deputowanych, aby pod wrażeniem niechęci do partii, z którą potrzeba przeprowadzić nieubłąganą walkę, nie wytworzyli precedensu, mogącego być dotkliwym ciosem dla życia parlamentarnego. Sądząc z głosów stronnictwa, zastępujących interesy różnych stronnictw, należy przypuścić, iż parlament raczej odrzuci niż zgodzi się na wniosek prokuratora państwa. Aby zaś nie osiągnąć na siebie dozwolenia, jakoby chciał zażądać obrażające koronę zachowanie się socjalistów, połączy prawdopodobnie parlament z odrzuceniem wniosku wspaniałą manifestację lojalności dla cesarza. Prasa oficyalna w przewidywaniu takiego wyniku oświadcza, że rząd związkowy o tyle nie ustąpi z pola, iż starać się będzie o zmianę ustawodawstwa w tym duchu, aby osoba monarcha była zabezpieczoną przed podobnymi inwektywami, jakich dopuścili się posłowie socjalno-demokratyczni na posiedzeniu w d. 6 b. m.

Sprawy krajowe.

(Fundacje stypendyjne i dobroczynne).

(§) Z każdym rokiem pomnażają się w naszym kraju fundacje stypendyjne i dobroczynne, z których korzysta może uboga młodzież szkolna i przy pomocy stypendyów kończyć swe studia. W bieżącym roku powstało również wiele fundacji, których zarząd w myśl życzeń fundatorów, objął Wydział krajowy.

W ciągu roku szkolnego 1893/4 wprowadził Wydział krajowy w życie trzy fundacje, utworzone przez św. p. Józefa Kościwickiego, a mianowicie:

a) Fundację dla poprawionych złoczyńców, z której wypłaca się corocznie cały dyspozycyjny dochód jako jednorazową zapomogę. W r. 1894 wynosiła ta zapomoga 55 zł. Korzystać z zapomogi mogą skazańcy obojga płci, urodzeni i przynależni w kraju, wyznający religię chrześcijańską, skazani po raz pierwszy za zbrodnię lub występki, którzy odbyli karę w domu karnym w Krakowie, okazali prawdziwą poprawę i potrzebują pomocy. Rozdawnictwo wykonywa Wydział krajowy na propozycję komisji nadzoru więzienniczej.

b) Fundację dla ślepych w Krakowie, z której wypłaca się corocznie cały dyspozycyjny dochód jako jednorazową zapomogę. W roku 1894 wynosiła ta zapomoga 55 zł.; z fundacji tej mogą na teraz korzystać osoby ociemniałe, zamieszkałe stale w Krakowie, godne pomocy i potrzebujące jej w istocie. Rozdawnictwo wykonywa Wydział krajowy na propozycję prezydenta m. Krakowa. Jeżeliby w Krakowie powstał Zakład dla ślepych, czy to Zakład wychowawczy, czy też dom przytułku, służyć będzie wyłącznie prawu kompetowania o to wsparcie osobom, opuszczającym Zakład wychowawczy po ukończeniu nauki, a względnie umieszczonym w domu przytułku.

LISTY PARYSKIE.

8 grudnia.

(Republika i jej wrogowie. — Nowa choroba społeczeństwa. — Cierpienia państwa Casimir-Pierier. — Księżna Matylda i poeta Jacques Ferny. — Francis Magnard i Emil Zola. — Walka obozów literackich. — Czego chcą młodzi? — Dyskurs Paillerona przeciwko młodym. — Odpowiedź młodych. — Pociśnienie na frasunek).

(Dokończenie).

Walka między młodymi a starymi w literaturze wre tu obecnie podobnie jak za czasów, kiedy Zola występował z programem naturalizmu. Przyszła kreska na Matyska; dziś symbolizm detronizuje naturalizm. Jednak nie pod tem jednym hasłem walczy nowa szkoła i nie przeciw temu jednemu kierunkowi. Młodzież zwalcza wszystko to, co stanowiło główne cechy dotychczasowej literackiej produkcji francuskiej, zwłaszcza na polu dramaturgii. Gardzi ona jasnością myśli i budowy sztuki, zręcznością w rozwijaniu motywów i sytuacji; gardzi tematami mieszczańskimi, dramatami ambicyi i komediami wiarołomstwa; gardzi ową *gaieté gaULOISE*, którą uwielbia Sarcey, i porzuca owe wyłączone upodobanie w autorach i tematach francuskich, które dotychczas na kształt muru chińskiego odeinalo Francuzów od innych piśmiennictw europejskich. Lubując się natomiast w mistycznej głębokości, w poezyi mglistej i ponurej, w strojach okresowych i dekoracjach romantycznych, wielbi autorów zagranicznych, w których odkrywa pierwiastki pokrewne. Sardou i Pailleron, to dla niej „anegdociarze“, którzy bawią publiczność „grymasami“...

laron, to dla niej „anegdociarze“, którzy bawią publiczność „grymasami“...

Rzecz jasna, że tym panom podobne zaczepki nie bardzo są miłe. Sardou, cichy, chytry, ostrożny geszefciarz, do otwartej walki nie staje; pobiera sobie spokojnie taniemy z *Madame Sans Gêne* i *Gismondy* i ciska złośliwe słówka przeciw młodzieży literackiej po salonach paryskich, po dyrekcjach teatralnych i po redakcyach.

Inaczej Pailleron. Dostojnik literacki, bogacz co się zowie, zajmujący niezwykłą pozycję towarzyską, Pailleron, autor „Świata nudów“, ma odwagę być sobą i podjąć walkę ze zbuntowaną młodzieżą.

Kiedy na uroczystym posiedzeniu akademii rozdawano *prix de vertu*, Pailleron wygłosił mowę poświęconą pamięci komedyopisarza Labiche'a. Skorzystał on ze sposobności tej, by z trybuny tak wysokiej i widnej, zgromić *les littératures du Nord*. Ibsena i jego emisaryszów we Francji. Napad był niespodziewany, a tak gwałtowny, że każdy czuł ukryty żal, podniecający w głębi wymownego akademika. Potępiając kult poetów skandynawskich, Pailleron nie zaważał się nazwać francuskich ich zwolenników „anarchistami literatury“.

Łatwo wyobrazić sobie oburzenie, jakie mowa Paillerona wywołała w obozie młodzieży. Postanowiono odpowiedzieć mu również przy uroczystej sposobności i z równą energią.

Od kiedy realizm przestał bulzić entuzjazm młodzieży, *Théâtre libre* Antoine'a zaczął podupadać. W tym sezonie niepodobna mu było nawet dawać regularnych w Paryżu przedstawień. Antoine wraz z trupą swą puścił się na tournée europejską, czyli, według wyrażenia Sarceya „wywioził w kufkach swych realizm do Berlina“. Panem placu został współzawodnik jego Lugué-Poé,

aktor i dyrektor teatru wolnego *L'Oeuvre*, skupiający około siebie żywoży symbolistyczne. W nieobecności przywódcy realizmu i zwolennicy Antoine'a stają obecnie pod sztandarem teatru *L'Oeuvre*, który dzieli ich sympatyje dla literatur zagranicznych, a zwłaszcza dla skandynawskiej. Taż sama falanga krytyków, z Henrykiem Banerem na czele, która dawniej protegowała kampanię Antoine'a przeciwko „staremu repertuarowi“, obecnie solidaryzuje się z Lugué-Poem. Za zaś w teatrze *L'Oeuvre* każde przedstawienie wyprzedzonym bywa konferencją jednego z literatów przychylnych nowemu kierunkowi, łatwo można się było domyślić, że młodzież zaatakowana przez Paillerona odpowie mu przez usta *conférencier'a* na najbliższym przedstawieniu *L'Oeuvre*.

Tak też było. Dawano „*Vie muette*“, sztukę jednego z młodych poetów „realistycznych“, Maurycego Beaubourga. Rzecz spaczona i mglista, nienaturalna i chorobliwa, tak iż streszczać jej nie warto. Nie wielką też przywiązywano do niej wagę: tłumy zwolenników postępu w literaturze, zapędzające salę *Nouveau Théâtre*, w którym *L'Oeuvre* daje swe przedstawienia, przybyły tego wieczora głównie dla poparcia demonstracji, którą urządził miano przeciw Pailleronowi i kierunkowi przezeń reprezentowanemu.

Lwem wieczoru był nie poeta Beaubourg, lecz *conférencier*, Leopold Lacour, literat-dziennikarz, nie grzeszący co prawda zbyt głębokością umysłu, lecz śmiały i rutynowany mowca. Broniąc tendencji nowego kierunku, proklamował on zasadę indywidualizmu w sztuce, żądał obalenia wszelkich formuł kępujących umysł twórczy, oświadczył wreszcie, że estetyka nie uznaje granic politycznych...

Taką była treść wywodów p. Lacoura, które publiczność przyjmowała naturalnie z

entuzjazmem. Nie będę wam powtarzał osobistych wycieczek jego przeciw Pailleronowi, którym nikt zarzuciłby nie mógł braku ciętości...

Cała ta filipika entuzjazmowała tylko ślepych zwolenników nowej szkoły. Trudno może zupełnie zgodzić się z dowiecipnym autorem *Świata nudów* i *Cabotins*, gdy bezwzględnie potępia sympatyje dla literatur zagranicznych w młodszym pokoleniu literatów. Lecz trudniej jeszcze rozgrzewać się dla stronnictwa literackiego, które będąc na powierzchni już od lat dziesięciu, nie wydało ani jednego utworu zdrowego, istotnie scenicznego, o trwałej wartości artystycznej. Niepodobna upatrywać w niem potęgi, która coś wielkiego stworzyła, nie można zgodzić się na ton pełen pewności z jakim przemawiał p. Lacour.

Najmniej pono ucierpiał w skutek manifestacji tej sam Pailleron. Podczas gdy młodzi teoretycy w *L'Oeuvre* okładali go biczem satyry, stary ten praktyk w łożu Komedyi francuskiej był właśnie obecnym na setnym przedstawieniu swych *Cabotins*, poczem całą Komedię francuską zabrał do pałacu swego, owego historycznego przybytku, w którym żył niegdyś d'Argental, przyjaciel Voltaire'a. Wspaniała amfilada sal, stanowiąca zarazem galerię obrazów-arcydzieł, jaśniała w oświetleniu świątecznym. Niebawem wesoły ludek rozsypał się po licznych komnatach, roznosząc atmosferę świąta, w którym z pewnością się nie nudzą. A kiedy przy dźwiękach muzyki cygańskiej zebrano się w sali jadalnej, Pailleron, szczęśliwy gospodarz i autor sztuki, granej sto razy, usiadł do stołu pomiędzy panną Reichenberg i panną Marsy, mając naprzeciw siebie pannę Brandis, barona Rothschilda i hrabiego de Turenne.

Puk.

c) Fundację stypendyjną dla wychowanków Zakładu św. Józefa w Krakowie, w której istnieje jedno stypendium, wynoszące na teraz 110 zł. rocznie. Z fundacji tej mogą korzystać chłopcy wyznania chrześcijańskiego, urodzeni w kraju, którzy byli umieszczeni w powyższym Zakładzie i występują z niego, w celu praktycznej nauki jakiegokolwiek rzemiosła lub odbywania studiów w jakiegokolwiek szkole publicznej w obrębie Monarchii. Rozdawnictwo wykonywa Wydział krajowy na prospozyję zarządu Zakładu.

Z początkiem roku szkolnego 1894/5 wprowadził Wydział krajowy w życie fundację stypendyjną imienia Bereźnickich, utworzoną przez ś. p. Józefa Bereźnickiego Abramowicza. W fundacji tej istnieje jedno stypendium, wynoszące na teraz 40 zł. rocznie, przeznaczone dla ubogich uczniów kraj. szkół ludowych, średnich lub wyższych, którzy wyznają religię grecko-katolicką, pochodzą z drobnej ruskiej szlachty zagonowej, a zasługują na pomoc ze względu na dotychczasowy postęp w naukach. W różnych zresztą okolicznościach służy pierwszeństwem uczniom z rodu Bereźnickich, lub wykazującym pokrewieństwo z rodziną ś. p. fundatora. Rozdawnictwo należy do Wydziału krajowego.

W ciągu roku 1893/4 ukonstytuowanych zostało siedem fundacji stypendyjnych: Bereźnickich, ks. Tomasza Kielbusiewicza, kopca Unii lubelskiej; trzy fundacje utworzone przez ś. p. Karola Sobotę i fundacja ś. p. Józefa Krupacza.

W ciągu r. b. powstały następujące nowe fundacje:

Fundacja stypendyjna im. ś. p. Roberta Heferna. P. Anna Hefernowa, wdowa po ś. p. Robercie Hefernie, dyrektorze Banku hipotecznego we Lwowie, złożyła za pośrednictwem tegoż Banku w Wydziale krajowym 4½ proc. listy zastawne tegoż Banku łącznej imiennej wartości 15 000 zł. Dokumentem z daty 9 maja b. r. przeznaczyła p. Hefernowa powyższy kapitał, zastrzegając sobie, a następnie synowi swemu Bolesławowi dożywotnie jego użytkowanie, na fundację stypendyjną im. ś. p. Roberta Heferna. W fundacji tej mają istnieć trzy stypendya po 225 zł., z których dwa są zastrzeżone dla uczniów IV roku praw we Lwowie, narodowości polskiej, bez różnicy wyznania i przez dziesięć ze strony senatu akademickiego wskazanych uczniów tegoż roku nadawane być mają. Zatwierdzenie tego wyboru należy do Wydziału krajowego, który przedtem ma wysłuchać zdania senatu akademickiego. Trzecie stypendium przeznaczone jest dla synów Aleksandra Lewakowskiego, o ile by zaś eiz z niego nie korzystali, ma być ono nadane na równi z pierwszymi. Zarząd fundacji należy do Wydziału krajowego.

Fundacja im. ś. p. Oktawa Pietruskiego. Chcąc uczcić pamięć długoletniego członka Wydziału krajowego ś. p. Oktawa Pietruskiego, postanowiono liczne grono funkcyjaryuszów kraju i zakładów krajowych utworzyć z własnych składek fundację jego imienia, przeznaczoną dla wdów i sierot po

funkcyjaryuszach kraju i zakładów krajowych i odniosło się do Wydziału krajowego z prośbą o przyjęcie zarządu tej fundacji i zajęcie się fruktyfikacją subskrybowanych datków w miarę ich wpływu. Wydział krajowy przyjął zarząd tej fundacji. Składki, w których wzięli udział także członkowie Wydziału krajowego, wpływają regularnie. W połowie 1896 r. powinien być już zebrany cały kapitał w sumie przeszło 2000 zł., poczem będzie można przystąpić do ukonstytuowania fundacji.

Fundacja Juliusza Webera. Ś. p. Juliusz Weber zapisał kodycylem wspólnie ze swą obecnie jeszcze przy życiu pozostającą małżonką Filomeną sporządzonym, połowę realności w Weinbergen położonej, jako wieczysty fundusz szkolny z zastrzeżeniem co do sposobu użycia, tudzież z zastrzeżeniem zakupywania co roku potrzebnych książek szkolnych i przyborów dla pięciu dziewcząt i wnoszenia do Wydziału krajowego co roku kwoty 140 zł. na stypendium dla jednego chłopca. Fundację tę oddano pod opiekę i kontrolę Wydziału krajowego i zboru ewangelickiego we Lwowie, a ma wejść w życie po śmierci Filomeny Weber.

Fundacja dobroczynna im. ś. p. Tytusa Kieleńskiego. Aktami notaryalnymi z daty Busk 1 czerwca 1894 ustanowiła p. Aniela Kieleńska dwie fundacje, mające na celu utrzymywanie ochronek dla małych dzieci włościan i zapewnienie chorym włościanom pielęgnowania w domu. Obie te fundacje mają nosić imię ś. p. Tytusa Kieleńskiego. Pierwsza przeznaczona dla gminy Kędzierzawce, udotowana jest realnością i 4 proc. listem zastawnym gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego na 20.000 koron; druga przeznaczona dla gminy Żuratin, udotowana jest również realnością i kapitałem 20.000 koron. Cel zamierzony fundacją ma być osiągnięty przez utrzymywanie w realnościach fundacyjnych SS. Służebniczek lub innego podobnego Zgromadzenia rz. kat., chociażby nieuznanego. Zarząd fundacji i nadzór nad spełnieniem jej celów złożyła fundatorka w ręce Wydziału krajowego.

Wydział krajowy przyjął wszystkie przekazane mu co do obu tych fundacji prawa i obowiązki, a zarazem zażądał od fundatorki, aby przeprowadziła intabulację fundacji i aby właścicielka ofiarowanych na nie realności złożyła w Wydziale krajowym przeznaczone efekta i podała daty, wykazujące, iż ofiarowana dotacya wystarcza na osiągnięcie celów fundacji. Po tem uzupełnieniu, poczyni Wydział krajowy potrzebne kroki w celu uzyskania zatwierdzenia fundacji.

Zmarły w r. 1893 Leopold Roland (Rotlender) ustanowił, jak wiadomo, trzy fundacje stypendyjne, a mianowicie 8000 zł. na dwa stypendya im. Mieczysława Romanowskiego, dla uczniów średnich szkół, z pierwszeństwem dla krewnych ś. p. Mieczysława Romanowskiego; 10.000 zł. na 2 stypendya im. fundatora dla uczniów szkół średnich z pierwszeństwem dla dzieci mieszczan lwowskich i stanisławowskich, i 8000 zł. na

2 stypendya dla uczenia Seminaryum żeńskiego nauczycielskiego we Lwowie.

Zrealizowanie tych fundacji, które w pozostałym majątku znajdują zupełne pokrycie, dozna pewnej zwłoki, ponieważ władze szwajcarskie, które mają w swem przechowaniu wszystkie kupony od efektów spadkowych, wymierzyły od nich znaczną należność i w celu uchylenia tego niesłusznego wymiaru, potrzeba będzie prawdopodobnie przeprowadzić spór przed sądem związkowym w Lozannie.

Rada Państwa.

(CCCXXXI posiedzenie Izby poselskiej.)

+ Wiedeń, 12-go grudnia. (Korespondencya Gazety Lwowskiej.)

Prezes Chlumecy zagaja posiedzenie o godz. 11 minut 15.

Na ławie rządowej wszyscy Panowie Ministrowie z wyjątkiem Pana Ministra obrony krajowej hr. Welsersheimba.

Przystąpiwszy do porządku dziennego, Izba najprzód uchwała ustawę o lokalnych drogach żelaznych w trzecim czytaniu; poczem bez dyskusji uchwała trzy rządowe projekta ustaw o ulgach fiskalnych dla czynności, dotyczących się sprzedaży gruntów forestalnych w Ołomuńcu, pożyczki królestwa czeskiego i pożyczek miast Czerniowiec i Bielska.

Następuje dalszy ciąg dyskusji szczegółowej nad projektem nowego kodeksu karnego.

Paragrafy 28 - 32, które mówią o sposobie wyrokowania, gdy chodzi o grzywny, tudzież o konfiskowaniu rzeczy, wytworzonych występnym sposobem lub do występku użytych, jakoteż o wynagrodzeniu dla pokrzywdzonych, uchwalono ze stylistyczną poprawką pos. Krynickiego, a z odrzuceniem kilku poprawek pos. Vasa z tego, które zwałczał nawet jego przyjaciel polityczny pos. Slama.

Paragraf 33 stanowi, że jeśli kto nadużyje lekarskiego, technicznego lub innego zawodu, wymagającego znajomości rzeczy, do popełnienia zbrodni lub występku, można zakazać mu wykonywania tego zawodu na sześć miesięcy do trzech lat, a nawet i na zawsze; a jeśli przy czynie karygodnym okazał brak znajomości rzeczy, zakaz ten może być wyznaczony na czas, dopóki nie wykaże się jego uzdolnienia.

Pos. Roser wnosi poprawkę dodatkową, wedle której sędzia śledczy, zanim wytoczy lekarzowi śledztwo o pobłądzenie w sztuce lekarskiej, powinien zasięgnąć opinii kolegium profesorskiego czy rzeczywiście zachodzi tu taki wypadek.

Pos. Slama mniema, że poprawka taka należy nie do kodeksu karnego, lecz do procedury karno-sądowniczej.

Pos. Wiedersperg, popierając wniosek Rosera, pragnie uchronić lekarzy dzia-

łających w dobrej wierze od utraty praktyki i dobrej sławy, na co przy zasięgnięciu opinii jednego znawcy łatwo byłby narażony (dla tego żąda opinii kolegium profesorskiego); ale pragnie też kary na rzeczywiście winnego lekarza i opowiada fakt następujący: Niedawno przeprowadzono proces przeciw lekarzowi, który robił interesu do spółki z szarlataneką poprostu dla wyzysku, a prztem z winy jego, pewna kobieta utraciła wzrok. Jedną z pierwszych powag w okuliście orzekła, że lekarz ciężko pobłądził w sztuce. Obronca lekarza zażądał wysłuchania innego znawcy, który słynie z opozycji przeciw wszystkiemu, czego on sam nie wyrzeczy. Ku niemałemu zdumieniu całego świata lekarskiego ten drugi znawca orzekł, że zachodzi wprawdzie błąd w sztuce, ale taki, jaki łatwo zdarzyć się może, bo lekarz może błądzić przez zapomnienie. Dziwnym sposobem opinia tego drugiego znawcy zaważyła na szali sędziowskiej na korzyść wyzyskującego lekarza. Coś podobnego nie zdarzy się przy zasięgnięciu opinii całego kolegium profesorskiego.

Po przemówieniu sprawozdawcy komisji pos. Koppa, który oświadcza się przeciw poprawkom, Izba odrzuca poprawki i uchwała §. 33 w brzmieniu wniosku komisji.

Paragrafy 34 i 35 mówią o dozorcach policyjnym i ewentualnem oddaniu osoby, będącej pod tym dozorem do zakładu roboty przymusowej lub do zakładu poprawczego.

Pos. Kronawetter motywuje wniosek o opuszczenie tych paragrafów, bo w sposób barbarzyński obostrzają wycierpią już karę więzienną. Zdaniem mowcy sędzia nie powinien działać zapobiegawczo; zadaniem jego nie jest przeszkadzać przyszłym zbrodniom.

Pos. Slama oświadcza się za zachowaniem dozoru policyjnego, ale żąda, aby tylko za wyrokiem sędziego stawienie kogoś pod dozór policyjny było dozwolone.

Pos. Pacak nie chce zniesienia dozoru policyjnego, ale zwalcza sposób, w jaki dozór ten praktykowany jest w Austrii.

Izba uchwała §. 34 i 35, odrzucając wniosek Kronawettera.

Paragraf 36 mówi o wydalaniu krajowców z pewnej miejscowości, pewnego powiatu lub kraju, a osób zagranicznych także z Państwa.

Pos. Brzorad przemawia za postawionym w dyskusji ogólnej wnioskiem Slamika, który żąda opuszczenia tego paragrafu, albo, w razie przyjęcia go, przynajmniej dodatku, że dzieci od rodziców, ani męża od żony, lub żony od męża wydalac nie wolno. Mowca mniema, że do uchwalenia paragrafu potrzeba większości dwu trzecich głosów, bo paragraf ścisłonia poręczona w konstytucji wolność ruchu w granicach Państwa.

Pos. Slama oświadcza się za wnioskiem Pernstorfera, który chce ograniczyć wydalanie cudzoziemców. Od siebie wnosi, aby w razie odrzucenia wniosku Pernstorfera dodać, że wydalac wolno za delikt przeciw moralności wtedy tylko, gdy delikt jest zbrodnią.

14)

PRZEZ NIEMEN.

(Ciąg dalszy.)

Na północ od Wilna, w okolicy, w której Ney i Oudinot operowali przeciw generałom rosyjskim Baggavouthowi i Wittgensteinowi, przechodziło coraz częściej do żywych utarek. Już 28 czerwca marszałek francuski ks. Reggio stał się z korpusem Wittgensteina i zadawszy mu porażkę, odparł dość daleko. Napoleon pospieszył powinszować dowódcy i wojskom tego sukcesu, ale coż znaczyło w rzeczywistości, to drobne zwycięstwo dla niego, który marzył o olbrzymim pogromie! Pierwsze pytanie, jakie zadawał oficerom, przechodzącym z raportami było: „Ilu wzięliście jeńców?“ Odpowiedzi wcale go niezadawały. Zabierano w niewolę opóźnionych, dezertarów, czasem oddziały lub konwoje zbłąkane, na tem ograniczały się zwycięstwa Francuzów, a Napoleon nadaremnie oczekiwał na wielki pogrom, na wielkie tryumfy, na ujęcie całych korpusów nieprzyjacielskich rozbrojonych, całych tabarów artylerji, całych setek sztabarów....

Potrzeba mu było wszakże konieczności tych trofeów, biuletynów zwycięskich, by rozgrać zapał armji, wzbudzić entuzjazm Polaków na Litwie, znacznie ostudzony nadziejami, popelnianymi przez żołnierzy. Włościanie litewscy uciekali w lasy za zbliżeniem się wojsk francuskich, — inne sfery ludności powstrzymywała od widoczniejszych manifestacji obawa późniejszych represaliów ze strony rządu rosyjskiego, wynikająca z rozdającej się nieufności w powodzenie francuskiego oręża. Napoleon, który spodziewał się, iż cały naród ku niemu wybiegnie, widział z rozczarowaniem przybywające tylko nie-

które; osobistości. — Po rozczarowaniu wojennem następowała deceptacya polityczna.

Wówczas Napoleon zdecydował się przyjąć Bałaszowa. Przyjęciu temu usiłował nadać pozory tryumfu; armia i ludność mogły być mniemać, iż poseł cara przybywa w postawie błagalnej, świadcząc samą obecnością swoją, iż Rosya przed rozpoczęciem walki uznaje się za zwyciężoną. Dnia 30 czerwca Bałaszow sprowadzony został napowrót do Wilna. Umieszczono go w rezydencji księcia Neufhätel z prośbą, aby uważał się tam „jak u siebie.“ Zapewniono go, że Napoleon natychmiast udzieli mu posłuchania.

Pozorne owe rokowania, rozpoczęte w tej chwili przez cara Aleksandra, musiały oczywiście spełzną na niczem, na bezcelowej dyskusji. Napoleon nie mógłby nigdy się zgodzić na postawiony warunek, aby cofnął swe wojska poza Niemen. Byłoby to uznać się za zwyciężonego, zniszczyć swój urok, rozchwalić Rosyję i całą Europę przeciw sobie wzburzyć Napoleon nie przypuszczał nawet myśli odwrotu. Początki kampanii rozczarowały go wprawdzie: widziano go nieraz „smutnym, zafrasowanym, ponurym“, lecz trudności podniecały jego łwie serce, a ciągle cofanie się wojsk rosyjskich rozogniały go do ścigania spodziewanej zdobyczy. Przypuściwszy nawet, że car Aleksander byłby odstąpił od pierwotnego warunku, byłby się zgodził prowadzić rokowania w obecności i pod naciskiem wojsk francuskich i dał użyć się przeciw Anglii, — Napoleon nie byłby już przyjął tego układu. Obecnie chciał on z tej kampanii, podjętej z takim wysiłkiem i takimi kosztami, wyciągnąć korzyść odpowiednią. — nie o wznowieniu sojuszu z carem myślał teraz, lecz o pognębieniu zupełnem przeciwnika, o usunięciu go raz na zawsze ze swej drogi, to jest z Europy, — o cofnięciu go do granic azjatyckich. Napoleon marzył o zniweczeniu dzieła Piotra W. i Katarzyny, o położeniu

stanowczej tamy zalewowi rosyjskiemu za pomocą państw nowo wytworzonych lub wznowionych, któreby go podtrzymywały. A skoro zwycięstwo mogło mu przedstawiać takie rezultaty, czyż mysl jego choć na chwilę potrafiłaby zatrzymać się na chwajnych nadziejach szczupłych ustępstw, widokach wznowienia węzłów przyjaźni, o której kruchoci świadczyło całe doświadczenie? Otwarcie wypowiedział to cesarz w rozmowie z generałami Berthier, Caulaincourt i Bessières. „Aleksander — rzekł — drwi sobie ze mnie. Czyż może przypuszczać, iż przybyłem pod Wilno, aby zawierać z nim traktaty handlowe? Trzeba raz skończyć z tym kolosem Północy, odsunąć go i postawić Polskę pomiędzy nim a cywilizacyą. Niech sobie Rosyianie przyjmują Anglików w Archan-gielsku, lecz morza Bałtyckie musi być przed nimi zamknięte... Minął już czas, gdy Katarzyna uabawiała strachu Ludwika XV. i znajdowała poparcie w głosach z Paryża. Od czasu Erfurtu Aleksander zanadto okazywał pychy: nabytek Finlandyi zawrócił mu głowę. Jeżeli mu potrzeba zwycięstw, niech sobie bije Persów, lecz niech nie miesza się do Europy. Cywilizacya odpycha tych mieszkańców Północy.“

Postanowiwszy wymusić na Rosyji o puszczenie całkowite lub przynajmniej częściowej jej zdobyczy, Napoleon łudził się, iż potrafi dokonać tego w krótkim przeciągu czasu, za pomocą kilku śmiałych a zwycięskich ciosów. Miał on prztem nadzieję, iż car Aleksander zarówno przystępny złudzeniom pychy, jak skłonny do rozczarowań, upokorzy się i uczyni akt skruchy, skoro tylko poczują potęgę oręża. Aby ten akt przyspieszyć, należało uczynić go łatwym co do formy, zbudować most złoty dawnemu sprzymierzeńcowi. Dlatego Napoleon, nie mając zgłębił zamiaru uwzględnić przedstawień, zgodził się przyjąć Bałaszowa i przyjąć go grzeźcznie, aby ułatwić i umożliwić dalsze posel-

stwa. Pomimo wojny chciał utrzymać osobiste swoje stosunki z carem, by Aleksander po pierwszych przegranych bitwach, mógł tem łatwiej kapitulować, wyrzecz pierwsze słowo pokoju i skruchy. Nie zaniebując wszakże jeszcze innych środków wpływu na nieprzyjaciela, postanowił okazywać wobec Bałaszowa niezmierną pewność siebie, olnić go i zatroszyć widokiem swej potęgi, nadać swej uprzejmości ton pognębającej przewagi.

Dnia 1 lipca, o godz. 10 zrana Napoleon posłał jednego ze swych szambelanów po Bałaszowa. — Adjutant carski wprowadzony został do pokoju, w którym niedawno miał posłuchanie u cara Aleksandra, a który obecnie był gabinetem cesarza Francuzów. Nie się tu nie zmieniło, prócz pana. — W przyległym pokoju Napoleon kończył śniadanie. Niebawem Bałaszow usłyszał odgłos odsuwanych krzesła; drzwi się otwarły i w progu stanął potężny cesarz.

Podszedł żywo ku posłowi i ze zwykłą sobie swobodą, przemówił grzecznie: „Rad jestem, że mogę cię poznać, generale. Słyszałem wiele dobrego o panu. Wiem, że jesteś istotnie przywiązany do cara Aleksandra, że jesteś jednym z jego wiernych przyjaciół. Będę więc mówić otwarcie i proszę cię, byś moje słowa powtórzył wiernie swemu monarsze.“

Po tem oświadczeniu pierwsze jego słowa były: „Przykro mi, ale muszę wyznać, że car Aleksander ma złych doradców...“ Oczywiście chciał uprzejmie winę rzucić na otoczenie, a oszczędzić osobę monarchy. I pocóż ta wojna? — mówił dalej — bez ściśle oznaczonego powodu, dwaj potężni panujący, prowadzą swoje ludy na rzeź!... — Bałaszow odparł, iż jego monarcha nie życzy sobie bynajmniej wojny, że czynił wszystko, aby jej uniknąć, a najlepszym tego dowodem jest właśnie poselstwo, które przynosi.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Sprawozdawca komisji poseł Kopp zwała wszystkie wnioski. Co do drugiej części wniosku Slavika, komisya w pewnej mierze uczyniła mu zadość, dodając do paragrafu ustęp, że wydalenie nie ogranicza prawa wspólnego przemieszczania małżonków i dzieci z rodzicami.

Prezes oświadcza, że nie potrzeba większości dwu trzecich głosów do uchwalenia tego paragrafu, bo w takim razie postanowienie o aresztowaniu także wymagałoby większości dwu trzecich; aresztowanie jest większym ograniczeniem swobody ruchu, niż wydalenie.

Izba odrzuca wszystkie poprawki, uchwała §. 36 w brzmieniu wniosku komisji.

Pod dyskusję idą §. §. 37—45, które mówią o prawnych następstwach wyroku skazującego, między innymi o utracie szlachectwa.

Pos. Pacak broni wniosku o opuszczenie ustępu o utracie szlachectwa. Ustępu tego nie było w projekcie rządowym, w komisji przyjęto go małą większością wbrew woli referenta. Zdegradowanie szlachcica na prostego obywatela jest obrazą prostego obywatelstwa.

Pos. Piniński zwalcza ten pogląd; gdyby był słuszny, musieliby nie-urzędniccy także być obrażeni, że urzędnik pozbawiony jest wyrokiem zdolności do piastowania urzędu; niedekorowani musieliby być obrażeni odjęciem orderów; ludność cywilna musiałaby być obrażona wyrzuceniem oficera z armii. Wedle teraźniejszego kodeksu można utracić szlachectwo nawet za niehańbiący występ; jest to niesłuszność, którą w projekcie niniejszym naprawiono. Tak samo rozciąga kodeks teraźniejszy utratę szlachectwa na potomstwo, co także jest niesłusznym; projekt nowego kodeksu karze tylko osobę, zachowując szlachectwo dla potomstwa.

Izba 101 głosami przeciw 73 głosom uchwała odrzucić wniosek Pacaka, przyjmując powyższe paragrafy bez zmiany, a szereg paragrafów następnych uchwała bez dyskusji, między nimi nowy paragraf, proponowany przez Koło polskie, umotywowany przez pos. Podlewskiego, który stanowi, że, jeśli samego sprawcy karać nie można, ci, którzy go do czynu nakłonili, mają być karani tak, jak gdyby sami go popełnili.

Na tem przerwano obrady nad kodeksem.

Pos. Pacak wnosi i motywuje nagły wniosek rezolucyjny z wezwaniem do Pana Ministra sprawiedliwości, żeby dla podtrzymania nietykalności mów poselskich polecił prokuratury generalnej wnieść zażalenie do Trybunału kasacyjnego przeciw wyrokowi sądu apelacyjnego w Pradze, zatwierdzającemu konfiskatę dziennika za wyciągi z mowy posła Kaftana, mianej w Delegacjach. Wnosi także polecie komisji prasowej, aby w tygodniu zdała sprawę z wniosku mowy z dnia 28 z. m.

Pan Minister sprawiedliwości hrabia Schönborn oświadcza, że pierwszej części wniosku już uczynił zadość z własnego popędu; poczem wyłuszcza swoje zapatrywanie raz jeszcze w tym samym duchu, jak przed dwoma tygodniami.

Posł Pacak cofa pierwszą część wniosku.

Izba odrzuca także część drugą. Po niejkiej dyskusji o rzeczach formalnych zamknięto posiedzenie o godzinie 5 minut 20. — Następne jutro.

Mowa JE. Pana Ministra handlu hr. Wurmbanda,

wyłoszona w Izbie wyższej, w obronie ustawy o uregulowaniu wyprzedaży kupieckich.

Znajduję się w tem niemiłym położeniu, że bronić muszę ustawy tej przeciw głosom, wychodzącym ze ser, które niewątpliwie doskonale znają się na życiu kupieckim (pp. Dumba i Leitenberger) i rzetelności kupieckiej bronić w pierwszym rzędzie są powołane. Użyto przeciw ustawie silnych argumentów; powiedziano, że łąduje duchowi wstecznicztwa. Ubolewałbym bardzo, gdyby zapatrywanie to było słuszne, gdybym mylnie pojmował ducha austriackiej polityki handlowej. Ja wstecznicztwo łądować nie myślę i nie widzę w ustawie tej ani źdźbła ducha wsteczniczego. Byłaby to rzecz smutna, gdyby reprezentant austriackiej polityki handlowej i ekonomicznej nieświadomie postępował w fałszywym kierunku, nie mając nawet sądu o naturze tej polityki. Stanowczo zastrzegam się przeciw twierdzeniu o wstecznicztwie ustawy tej i podobnych, które mają tylko zapobiedz pewnym nadużyciom w stosunkach ekonomicznych; owszem, zamiarem moim jest przez szybkie usunięcie nadużyć otworzyć drogę właśnie postępowi i ukrzepić zaufanie. Im szybciej i jednomyślniej usuwa się zły, tem więcej służy się sprawie; a nie służy się jej wcale, występując tutaj przeciw słusznemu żądaniom świata handlowego. Powołanymi organami świata handlowego są Izby handlowe, te zaś wszyst-

kie, z wyjątkiem ołomuńckiej, oświadczyły się za ustawą niniejszą.

Wypowiedziano tu genialną uwagę: ustawa zwraca się przeciwko słówku „wysprzedaż“; gdyby wraz ze słówkiem tem rzecz sama także ustawała, ustawa byłaby znakomita. Kto utrzymuje, że rzecz sama wraz ze słówkiem nie ustanie, ten uznaje potrzebę innej ustawy na zwalzenie nadużycia. Łatwo to powiedzieć, że Rząd powinien raz na zawsze spisać ustawę przeciw nierzetelnemu współzawodnictwu, że wtedy nie będzie potrzebował ustawy specjalnej. Gdyby kto z panów przedstawił Rządowi taką ustawę, któraby bez aktów samowolnych pozwałała usunąć wszelkie nielojalne współzawodnictwo, byłbym bardzo wdzięczny; ale oto w miejsce skrytykowanej ustawy nikt innej nie zaproponował. Co zaś przeciw niej powiedziano, składa się z niesłusznych zarzutów. Ustawa nie zwraca się bowiem przeciw wysprzedażom rzetelnym; a takzwane wysprzedaże sezonowe, w których kupiec niemodne już towary wysprzedaje po zniżonych cenach, nie są wcale wysprzedażami; tych też nikt zakazywać nie będzie. Rzetelna zaś wysprzedaż jest wtedy, gdy sklep z jakiegobądź przyczyny musi być zwiniony; aby przyczyn takich nie używano pozornie tylko dla pozorych wysprzedaży, tego właśnie chce ustawa. A więc zniknie to, co dziś nierzetelnie nazywane bywa wysprzedażą.

Jeden z panów preopinantów nadmienił, że wysprzedaże zaczynają już ustawać, zanim przepisy te stały się prawomocnymi. Tego właśnie pragniemy; skutek przeto ustawy nastąpi nadspodziewanie rychło. Cóż wobec tego znaczy wniosek o odesłanie ustawy do komisji? Jest to sparafrazowane, utajone odrzucenie ustawy, zwłaszcza, gdy wcale nie powiedziano, coby komisya z odesłanym projektem uczynić miała. A gdybym miał wybór między takim odesłaniem do komisji a odrzuceniem projektu, wolałbym, żebyście panowie głosowali jawnie przeciw projektowi.

(Po przeciwnych projektowi wywodach prezydenta Trybunału politycznego dr. Ungera, Pan Minister znowu głos zabrał i rzekł:)

Dyskusya niestety zaostrza się coraz więcej. Wywody szan. pana preopinanta są tak dowcipne i sprytne, że możnaby dać się złudzić i powątpiewać o tem, co się uważa za słusne i trafne. Zgrabność jego jest tak wielka, że przedstawia nam niejako wprost na opak. I tak to, co ja przytoczyłem jako słowa innego mowcy — że ustawa zwraca się przeciw słówku „wysprzedaż“ — pan dr. Unger przedstawił jako moje własne słowa. (Dr. Unger: Przepraszam, tom się pomylił!) Tak, była to mała pomyłka, a takie pomyłki sprawiają, że i rzecz sama przedstawia się na opak. Skoro tedy obaj zgadzamy się w tem: 1. że z wysprzedażami dzieją się nadużycia; 2. że nadużycia te powinno się usunąć — więc chodziliby tylko o sposób, jak je usunąć. (Bardzo słusznie!) Jeśli zaś Rząd w projekcie tym nie trafia celu, a panom z lewicy zdaje się, że trafiliby lepiej, wtedy, sądząc, powinni by zaproponować poprawki. Tego zaś nikt nie uczynił, nikt nawet nie nadmienił, w jakoby lepszy sposób można ugodzić w nierzetelne wysprzedaże, niż to dzieje się w projekcie rządowym. To zaś uczynić byli powinni, zanim stawili swój wniosek o odesłanie projektu na nowo do komisji.

Zresztą panowie ci nie mieli żadnej przyczyny używać przeciw Rządowi tak ostrych słów, które ja, dopóki pozostanę reprezentantem i rzecznikiem mojego wydziału rządowego, zawsze stanowczo odpiaręć będę. Nie mieli przyczyny powątpiewać o rzetelnej, dobrej woli Rządu, ani też imputować Rządowi, jakoby robotą rządową przerzucił chęcią na obie Izby Rady państwa. Czynniki takie zarzuty, panowie ci, gdyby sami tak na serio brali sprawę ustawy niniejszej, powinni byli tem więcej wypowiedzieć, jak sobie wyobrażają przepisy, usuwające nadużycia, a jednak nieprzeszkadzające swobodnemu ruchowi handlowemu.

Cóż czyni Rząd w swoim projekcie? Ustawa nasza jest prosta. Powiedzieliśmy: Wysprzedaże muszą być zapowiedziane u władz; o pozwoleniu orzekną po wysłuchaniu Izby handlowej i stowarzyszenia cechowego władze przemysłowe. To nazwano samowolą! Panowie, gdyby austriackie władze polityczne jako przemysłowe, mimo tak ostrożnego postępowania, nie potrafiły orzekać o pozwoleniu na wysprzedaż dla tego tylko, że starosta tu jest Czech, tam Niemiec, ówdzie Włoch, w jakichże tedy razach mogłyby w ogóle wydawać orzeczenia? Czyżby nasze władze polityczne, zdaniem tych panów, w ogóle mogły jeszcze wykonywać ustawy, skoro taki przepis oznacza samowolę rządową? Prosiłbym nie tak rozrzucać szafować takimi wyrazami! Można czynić Rządowi zarzuty z tego, co robi; można czynić mu zarzuty z tego, czego nie robi; można zarzucać Rządowi zamiary, które ma; ale nigdy nie może poważna opozycja czynić mu zarzuty z tego, co nie jest ani zamiarem ani intencją jego. A Rząd bynajmniej nie miał i nie

mogł mieć zamiaru samowolnego postępowania w sprawach przemysłowo-politycznych. Nie tu więc miejsce mówić o samowoli władz.

Wysprzedaż będzie poprostu zawisała od pozwolenia czyli koncesyi. Ale oto i przeciw słowu „koncesya“ ostro szermowano. „Rząd nie powinien koncesjonować!“ Czy Rząd w Austrii koncesjonuje za mało, czy za wiele, o tem możnaby bardzo dobrze pomówić przy innej sposobności i rozmaitego być zdania. Ale projekt niniejszy nie jest właściwym punktem zaczepnym by występować przeciw koncesyjom, bo nie o koncesyję tu chodzi, lecz o proste pozwolenie. (Bardzo słusznie!)

I jeszcze jeden punkt, który w wywodach Jego Eksc. pana dr. Ungera nie przedstawił się w prawdziwym świetle. Ja nie powiedziałem, że wysprzedaże nie dadzą się zdefiniować, owszem zdefiniowałem je. W ustawie mojem zdaniem definiować ich nie potrzeba; bo wysprzedaż zawsze była tylko zupełną wysprzedażą sklepu, a nigdy częściowe wysprzedanie towarów, którego chwycili się kupcy spekulujący na nadzwyczajne zyski. Ustawa nasza usuwa tej spekulacji grunt z pod nóg. Słowo „wysprzedaż“ jest powszechnie znane i utarte; osobnej definicyi w ustawie nie potrzeba. A gdyby może nawet między kupcami niejasno wyraz ten pojmowano, praktycznie wykonywane ustawy wnet ich objaśni; chociaż nie sądzę, izby rzeczywistości w świecie kupieckim wyraz ten był niejasno pojmowany.

Zalecam wys. Izbie przyjąć projekt, a nie odsyłać do komisji, która znalazłaby się w bardzo trudnym położeniu, otrzymując projekt z powrotem bez najmniejszej wskazówki, jakby go miała przeobrazić. (Huczna brawa).

Sprawy parlamentarne.

— Koło polskie odbyło wczoraj posiedzenie, uznane jako poufne, na którym prowadzono rozprawy nad rewizją katastru podatku gruntowego.

— Subkomitet dla reformy wyborczej odbył — jak wiadomo — posiedzenie wczoraj rano. W posiedzeniu tem wzięli udział także: Pan Prezydent Ministrów książę Alfred Windisch Graetz i Pan Minister spraw wewnętrznych margr. Bacquehem. Na porządku dziennym znajdowała się: „uchwała w sprawie formalnej strony prac subkomitetu.“ Obrady subkomitetu uznano za poufne. Subkomitet rozporządza materiałem pięciu projektów, z których trzy są dawniejsze, dwa zaś wyłonily się w ostatnich dniach ogólnych obrad w komisji. Oprócz bowiem projektu utworzenia Izby robotniczych, oprócz pierwotnych zarysów reformy przedłożonych przez gabinet, i oprócz projektu dep. Rutowskiego, książę Karol Schwarzenberg przedłożył w wtorkowym posiedzeniu komisji swój projekt reformy, który zatem jest czwartym; piąty projekt tyczy się nietyle samej zasady reformy wyborczej, ile systemu oznaczania okręgów wyborczych w nowo utworzonym mającej kurii: chodzi mianowicie o to, aby jeden okręg wyborczy nowej kurii obejmował po trzy obecne okręgi miejskie i po dwa obecne okręgi wiejskie.

— Komisya Izby deputowanych dla projektu ustawy o prawach autorskich odbyła posiedzenie i uchwała, że subkomitet ma za podstawę swych dalszych obrad wziąć zasadę, iż prawa autorskie nie mogą być na inne osoby przenoszone.

— Na posiedzeniu specjalnej komisji Izby posłów przedłożył dep. Schwab projekt ustawy o stanowisku i zakresie działania Najwyższej Izby obrachunkowej. Sprawozdawca podniósł, iż kwestya ta czeka na uregulowanie już od lat 30, a szczególnie już daje się odczuwać potrzeba ustalenia stosunku Najwyższej Izby obrachunkowej do Rady państwa. — Reprezentant Rządu szef sekcji Niebauer wyraził się w ogólności przychylnie o nowym projekcie ustawy, zaznaczył tylko, iż w szczegółach będzie domagał się pewnych zmian. Po przemowach kilku członków, komisji dalsze obrady odroczone do sesji poświętej.

— Deput. Promber wypracował już sprawozdanie komisji wojskowej o projekcie nowej ustawy o żandarmerji.

Polityczny proces w Belgradzie.

Jak już wiadomo, przed sądem w Belgradzie rozpoczął się przed kilkoma dniami wielki proces, wytoczony członkom radykalnego stronnictwa, oskarżonym o zdradę stanu, mianowicie o uknućcie spisku i czynienie przygotowań do obalenia tronu Obrenowiczów, o usunięcie króla Aleksandra, wszelako tak, aby życie jego i zdrowie nie były narażone na szwank, wreszcie do powołania na tron dynastji Karadzordżewiczów w osobie ks. Piotra, syna byłego serbskiego księcia panującego. Na czele spisku stał niejaki Cebiniec. Przed sądzią śledczym nie zapierał się zarzuconej mu winy, którą zresztą udo-

wodniono mu mnóstwem jego własnych listów i notatkami w jego pamiętniku. Wraz z nim zasiadają na ławie oskarżonych dość wybitne osobistości, jak naprzykład sekretarz urzędu okręgowego Djakowic, który w składach państwowych gromadził broń i amunicję, potrzebną dla powstania, dalej bogaty ziemianin Tajsic, nauczyciel gimnazjalny Zujewic, lekarz Dinie, profesor Uniwersytetu Ruzic, rada trybunału okręgowego Nowakowic i kilku innych. Dwaj oskarżeni: były minister Tauszanowic i profesor Uniwersytetu Nenadowic zbiegli za granicę i będą sądzeni zaocznie. Akt oskarżenia twierdzi, że spiskowcy systematycznie i bardzo oględnie prowadzili przygotowania do przewrotu, który miał się odbyć z pomocą ludowego powstania. Tauszanowic, należąc do gabinetu, należał równocześnie do spisku i w urzędowych kopertach rozsyłał listy, zawiadamiał spiskowców o wszystkim, co się działo u dworu i w rządzie, ułatwiał przewóz broni i prochu. Giakowic kwitował odbiór każdej przesyłki depeszą, brzmiałą n. p. tak: „Otrzymałem tysiąc kilo wódki“, to znaczy prochu. Role były rozdane. Zujewic z dobranymi przez siebie ludźmi miał w nocy wpaść do konaku, uwięzić króla i ukryć go tak, aby aż do utrwalenia się nowej dynastji był nieczynny. Tajsic i Ruzic odbywali z księciem Piotrem. Jedno takie spotkanie prawdopodobnie odbyło się w Wiedniu przeszłej zimy, drugie w marcu r. b. w serbskiej wsi Uszycy, oddalonej pół mili od granicy tureckiej. Wszystkie szczegóły spiskowych knoń znane są z znalezionych listów i z zeznań Cebinaca. Spiskowcy poczynili wszystkie potrzebne przygotowania we własnym kółku, nie przystąpili jednak jeszcze do głównego czynu, od którego miał się zacząć przewrót, — do organizowania ruchawki. Przeszkodziło im odkrycie spisku.

Najpierw przesłuchano Cebinaca. Przyznaje się on otwarcie, że jest przeciwnikiem dynastji Obrenowiczów, a zwolennikiem Karadzordżewicza, oraz, że istniał między nim a współoskarżonymi, w szczególności Tauszanowicem, porozumienie, w celu spowodowania zmiany tronu. Cebinac przyznał się do cyfrowanej korespondencyi i kilkakrotnych schadzek z Piotrem Karadzordżewiczem. Również odbywały się kilkakrotnie schadzki współoskarżonych dla omówienia zamierzonego przedsięwzięcia. Jedną z tych schadzek odbyła się dnia 16 stycznia 1894 roku u Stankowica, kierownika drukarni *Odjeka*. Z notatek Cebinaca wynika, że tenże rozwijał gorliwą agitację na rzecz Karadzordżewicza i utrzymywał stosunki z wieloma osobistościami w całej Serbji. Pomimo stanowczych zaprzeczeń współoskarżonych i ich obrońców, obstawał Cebinac przy swoich zeznaniach złożonych w śledztwie.

Po ukończeniu przesłuchania Cebinaca, przesłuchiowano drugiego oskarżonego Simę Djakowica, sekretarza powiatowego z Kragujewca. Przesłuchanie nie przedstawiało nie godnego uwagi. Djakowic zaprzecza stanowczo, jakoby cokolwiekby wiedział o sprysiężeniu, oraz, jakoby zobowiązał się dostarczyć sprysiężonym broni.

Z Paryża.

(Skandale prasowe. — Kamil Dreyfus. — Alfred Capus w *Figarce* o obecnych stosunkach w Paryżu).

Skandale prasowe w Paryżu przybierają coraz większe rozmiary. Obecnie ma być już rzeczą stwierdzoną, iż aresztowany był deputowany Kamil Dreyfus, stał na czele syndykatu, który wyzyskiwał przedewszystkiem dostawców dla wojska. Sam Dreyfus miał otrzymać 150.000 fr., a jego dziennik *Nation* 80.000 fr. kubana. O powodach odkrycia tego szantażu, opowiada *Hamb. Corr.* w sposób następujący: Przeciw blacharzom braciom Allez wytoczono śledztwo, ponieważ dostawione przez nich flaszki do użytku wojska w służbie polowej, nie odpowiadały modelowi. Pewien reporter zaproponował firmie, że doprowadzi do porozumienia pomiędzy dziennikami paryskimi, tak dalece, iż żaden z tych dzienników nie wspomni nawet o wytoczonym firmie procesie o oszustwo. Cenę tego zbiorowego milczenia oznaczył na 100.000 fr. Jeden z dyrektorów dzienników paryskich udał się następnie osobiście do braci Allez i ofiarował się, że uzyska milczenie prasy paryskiej, zamiast za 100.000, za 80.000 fr. Bracia Allez wybrali naturalnie tego dyrektora. Otrzymałszy zaliczkę w kwocie 30.000 fr., począł on podróżować po redakcjach paryskich i pozyskał najwybitniejszego dziennikarza jeden po drugim. Zanim jednak podróż tę ukończył, ów reporter domyślił się jaki obrót wzięła sprawa, i zaraz tego samego dnia w jednym z południowych dzienników puścił w świat pierwszą wiadomość o aferze braci Allez. Firma Allez wniosła na to reklamację o daną zaliczkę 30.000 fr., oraz o zapłacone już dziennikom dalsze 50.000 fr. Ów dyrektor nie mógł jednak zwrócić 30.000 fr., gdyż właśnie dniem poprzedzającym je wieczorem w jednym z najznamien-

tszych klubów. Inni „koledzy“ natomiast zwrócili zabranie 50 000 fr. — Teraz jednak na odwrót bracia Allez zagrozili odkrywaniem sprawy, a w ten sposób nie tylko zamierzają dalej w odnośnych pismach o procesie o oszustwo, wytoczonym firmie Allez, lecz „koledzy“ zwrócili nawet przegrane przez owego dyrektora 30 000 fr., z własnej kieszeni.

Nagle aresztowanie Kamila Dreyfusa wywołało w Paryżu silne wrażenie. Spodziewano się jakiegoś wypadku od paru dni, gdyż w więzieniu Mazas przygotowywano pokoje, a sędzia śledczy w sprawie wymuszeń, pan Doppfer prowadził energicznie swą pracę; nie myślało jednak, że los padnie na wpływowego i energicznego redaktora. Znowu umiarkowany radykał — t. j. przez opozycję *radical-opportunistes* — pod kluczem. Ożłowiek to jeszcze młody, bo zaledwie 40 letni, a odegrał już wybitną rolę i miał jeszcze karierę przed sobą. Po wojnie 1870 r. został prywatnym sekretarzem osławionego później Wilsona, a gdy ten ostatni otrzymał nominację na podsekretarza przy ministerstwie finansów, szefem jego biura. Później poróżnił się z protektorem, zaczął pisać do radykalnej *Lanterne* i założył *Nation* pierwszy 5-centymowy dziennik wieczorny, w którym pisywało kilku Dreyfusów. Przez siedm lat, od r. 1885—1893. był deputowanym z Paryża i miał widoki na tekę finansów lub wojny. Miał dwa pojedynki z antysemitami Mozès'em i Drumondem. Był jednym słowem, jedną ze znakomości bulwarowych. Aresztował go komisarz Clément we drzwiach kawiarni bulwarowej. On to był owym dyrektorem, o którym powyżej opowiada *Hamb. Corr.*

A *propos* tych aresztowań i nowych coraz odkrytych w nowych coraz skandalach paryskich zamieszka w *Figarze* p. Alfred Capus bardzo dobrze schwyconą scenę, nie wyglądającą wcale niewiarogodnie w obecnych stosunkach, których jest gryzącą satyrą. — Scena przedstawia bogato urządzone pomieszczenie kawalerskie. Właściciel pomieszczenia, pewien Bonvivant, mówi do wchodzącego służącego: Czy dzwonił kto? — Tak jest. Komisarz policyi. Twierdzi on, że ma rozkaz aresztowania pana. — Bonvivant: Pięknie. Wprowadź komisarza tutaj i proś go, by czekał na mnie chwilę. — Służący (z ciekawością): Pan zdaje się wcale nie być przerażonym. — Pan: Wcale nie, mój drogi Janie; żyjemy w tak ruchliwych czasach, iż obecnie każdy powinien być gotowym na odebranie rozkazu aresztowania od sędziego śledczego. A *propos*, jak sądzisz: który garnitur wypada mi wziąć do tej czynności? — Służący: Sądzę, iż najlepiej będzie, jak pan weźmie czarny tużurek, jasne pantaloney i biały rękawiczki. Taka jest w chwili obecnej moda przy aresztowaniach. — Pan: Masz rację. Idę teraz do gotowalni i zaraz wracam. — (Odchodzi. Służący wprowadza komisarza policyi). Służący: Może pan komisarz będzie tak łaskaw usiąść? — Komisarz: Dziękuję, wolej stać. (Przypatrując się meblom, szepta do siebie: Śliczne urządzenie, wygodne i eleganckie. Właściciel pomieszczenia to niezawodnie człowiek pełen smaku. Lecz oto on!) — Bonvivant wchodzi i mówi: Przepraszam najmocniej, iż kazałem panu trochę czekać na siebie, lecz musiałem zmienić toaletę Krawiec nadesłał mi właśnie dziś rano świeży garnitur (z uprzejmym uśmiechem): Jakże się panu wydaje? Czy dobrze zrobiony? — Komisarz: Leży na panu jak ulany; lecz przepraszam pana; myślałem... mówiono mi, że... Bonvivant: Cóż takiego? Niech się pan nie kępuje. — Komisarz (wahając się): Że pan, — że pan posiada krzyż legii honorowej; tymczasem nie widzę rozetki u klapy pańskiego tużurka. — Bonvivant: Z rozmysłu jej nie włożyłem; nie jest to wcale potrzebne... Komisarz (prędko): Ależ przeciwnie; musisz ją pan włożyć; mamy przecież przejść wzdłuż całego pałacu sprawiedliwości — a wstydziłbym się aresztować kogoś, koby nie miał czerwonej wstążeczki w dziurce od guzika; ja mam ją także. — Bonvivant: Nastajesz więc pan na to? — Komisarz: Naturalnie. Jeżeli już nie dla siebie, to uczyni pan to dla mnie...

KRONIKA

Lwów, 14 grudnia.

— **Obywatelstwo honorowe.** Rada gminna miasta Rohatyna nadała honorowe obywatelstwo JE. P. Namiestnikowi Kazimierzowi hrabiemu Badeniemu i JE. ks. Adamowi Sapieże.

— **Z Uniwersytetu.** P. Michał Geisler, rodem z Engelsbrunn, w Galicyi otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Dyrekcya zakładu ubezpieczenia** robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny w Lwowie przypomnia wszystkim przedsiębiorcom, którzy robotników swoich ubezpieczać muszą w wymienionym zakładzie, że ter-

nia wnoszenia opłat i przedkładania obliczeń za II. półrocze 1894 upływa z dniem 31 grudnia 1894. i że opłaty te wraz z obliczeniami muszą być przedłożone zakładowi (we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej 11) najdalej do dnia 14 stycznia 1895 w listach opłaconych. Formularze obliczeń otrzymać można albo w samym zakładzie, albo u wszystkich władz politycznych I. instancyi. Przedsiębiorcy, którzy powyższemu obowiązki w określonym terminie t. j. najdalej do 14 stycznia 1895 zadość nie uczynią, ulegną karom przewidzianym w ustawie.

— **Towarzystwo przyrodników im. Kopernika** odbędzie posiedzenie w sobotę, dnia 15 grudnia 1894 o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego (ul. Długosza). Na porządku dziennym: 1. Kruzenstern. Z podróży po Szwecyi (z demonstracyami). 2. Drobne komunikacje.

— **Towarzystwo nauczycieli szkół** wyższych odbędzie posiedzenie jutro w sobotę 15 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali fizycznej szkoły realnej Porządek obrad: 1. „O sprawach dydaktycznych i pedagogicznych, poruszonych na Zjeździe przyrodników i lekarzy w Wiedniu“. Referent dr. Ignacy Petelenz. 2. Luźne pogadanki na temat: Katalogi klasowe.

— **„Lutnia“ lwowska** urzędu I. koncert w bieżącym sezonie, w niedzielę, dnia 16 b. m., w sali Domu narodowego, ze współudziałem orkiestry 24 p. p. pod kierunkiem pana Edwarda Steinera. Wykonane będą utwory Żeleńskiego, Galla i Moniuszki, a między innymi tegoż wspaniałe Sonety krymskie do słów Adama Mickiewicza. Początek koncertu o godzinie 7 wieczorem.

— **Nowy magazyn** haftów, przyborów do haftów i krawieczyzny otworzył w mieście naszym p. Józef Kocabik, długoletni współpracownik znanej firmy Mikołaja Ludwiga. Nowy magazyn mieści się przy ul. Halickiej pod l. 1. Wczoraj dokonał ks. Chęciński uroczystego poświęcenia nowego handlu, poczem nastąpiło otwarcie.

— **W „Skale“** stowarzyszeniu katolickiej młodzieży rękodzielniczej, ks. Eustachy Skrochowski wygłosi w niedzielę, 16 b. m., odczyt p. t. „O ideale“. Początek o godzinie 5 popołudniu Wstęp wolny.

— **Dar.** Starszy rada skarbowy p. Władysław ofiarował na rzecz fundacyi imienia br. Jorkascha-Kocha kwotę 10 zł.

— **Z Towarzystwa Łyżwiarskiego.** Dnia 14 b. m. nastąpiło na Szumanówce otwarcie tegorocznego sezonu łyżwiarskiego. Szumanówka zresztą przedstawia się w tym roku o wiele kerszystej, niż dawnymi laty. Postarano się o oświetlenie elektryczne stawu, które w najbliższym czasie tutejsza reprezentacya firmy Siemens i Halske, po nadejściu zatwierdzonych kosztorysów z dyrekcji swojej, nad torem lodu przeprowadzi Sezon zapowiada się pod każdym względem obiecująco, zwłaszcza, że pomyślano także o festynach na lodzie i prace w tym kierunku w komitecie rozpoczęto już na dobre.

— **Uznanie.** Dyrekcya poczt i telegrafów ogłasza okólnikiem do l. 47, że pisemne uznanie za wieloletnią, gorliwą służbę otrzymali od Prezydium tejsze dyrekcji następujący pp. pocztmistrz Henryk Ruebenbaner w Sieniawie, Wawrzyniec Wilczkiewicz w Zabnie, Franciszek Kraus w Nizniowie, Wincenty Krzemieński w Wojnicz, Mateusz Mayer w Nisku, Wincenty Chłodnicki w Głogowie, Józef Litwiniszyn w Rymanowie, Zygmunt Rudnicki w Janowie, Józef Gaweł w Łańcucie, Aleksander Dobrowolski w Jeleśniu, Seweryn Brysiewicz w Turce, Józef Kudrzański w Ozudzie, Władysław Gryglewski w Tarnobrzegu August Siekierski w Ropczycach, Franciszek Stobiecki w Podhajcach, Izidor Kowalewski w Rohatynie, Albin Arciszewski w Horodencie.

— **Dzieło Karola Widmana** pod tytułem „Franciszek Smolka, jego życie i zawód publiczny“, opisujące dokładnie wypadki roku 1848 (63 arkuszy druku) jest do nabycia w biurze archiwum miejskiego we Lwowie po znacznie zmniejszonej cenie 1 zł. za egzemplarz (pocztą 1 zł. 20 ct.)

† **Stanisław Łasiński**, młody, utalentowany malarz, uczeń Akademii krakowskiej i monachijskiej, zm. rł w naszym mieście w 25 roku życia.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: w Warszawie Jan Dudrewicz, nestor tamtejszych lekarzy dożył bowiem sędziwego wieku 93 lat.

W Poznaniu ks. kanonik Prądzynski z Pelplina. Zmarły był dziekanem tumskim, prałatem i protonotaryuszem apostołskim. W kwietniu b. r. obch dził 50-letni jubileusz kapłański Brał żywy udział w rozwoju towarzystw polskich w Prusach zachodnich, a jego inicjatywy zawdzięcza swoje 30-letnie istnienie zakład wychowawczy dla panienek w Kościerzynie.

W Petersburgu ks. kan. Antoni Wróblewski, w 63 roku życia Zmarły był przez czas pewien prof. rz. kat. Akademii duchownej w Petersburgu, potem proboszczem rz. kat. w Moskwie, a w końcu przewodniczącym konsystorza rz. kat. w Petersburgu.

— **We Frankfurcie** zmarła Ludwika baronowa Rotschild, wdowa po dawnym szefie

frankfurckiego domu, Mejerze Karolu Rotszyldzie. Liczyła lat 75. Teraz będzie musiała być rozstrzygnięta kwestya czy drogocenne zbiory dzieł sztuki domu Rotszyldów pozostaną nadal we Frankfurcie.

— **Z obserwatorium** o. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 14-go grudnia. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 13 grudnia do 12 w południe dnia 14-go grudnia b. r., mieliśmy wiatr północny o średniej prędkości 6 m/sek., niebo zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (90 procent wilgotności względnej). Opad, śnieg, wysokość opadu 1.7 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była —9.0°C., najwyższa —2.4°C. wczoraj popołud., najniższa —15.0°C w nocy.

Wczoraj popołudniu padał śnieg, dziś rano zaczęło się wypogadzać.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w zach. Norwegii; zwykła 775 do 770 mm. w Austrii; zniżka drugorzędna utworzyła się w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 13 w południe 770 mm

Prognoza na dobę 15 grudnia bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie północny o średniej prędkości 3 m/sek.; średnia temperatura pozostanie około —9°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

— **Zakopane, 13 grudnia.** (*Korespon. Gaz. Lwów.*) Tegoroczny sezon zimowy ze względu na cyfrę gości jest słabszy od poprzednich: obecnie bawi u nas około 150 osób, między tymi hr. Potocka z Rymanowa, hr. Rejowie, Kęszycey, p. Rylska i t. d. W zakładzie dr. Bronisława Chwistka mieści się 10 osób, pomiędzy którymi prof. Uniwersytetu Jagielloń. dr. Miodońki, przebywający tu na kuracyi od lata i który obecnie ma się znacznie lepiej.

W urzędzie gminnym zaszły zmiany. Naczelnik p. Schworm opuścił na stałe Zakopane a jego miejsce zajął p. Ciechowski, dyrektor Spółki handlowej.

Zima dość piękna, nie ma wielkich mrozów i przeważnie piękna pogoda.

Dnia 11 b. m. złożono zwłoki Sabaży na tutejszym omentarzu. Pogrzeb odbył się staraniem p. Lilpopowej. Nauczyciel szkoły snycerskiej p. Nalborczyk zdjął maskę pośmiertną. Trumnę wybito białym sukniem góralskim.

— **Samobójstwo.** W Wiedniu, w jednym z zakładów kąpielowych, zastrzelił się korektor Józef Głowański.

— **Z Teheranu.** P. Andrzej Wilezyński, wykwalifikowany ślusarz, a później optyk, założył w Teheranie pierwszą fabrykę optyczno-chirurgiczną i otrzymał tytuł nadwornego dostawcy szacha Nasr-Edina. Przedsiębiorstwo to nie tylko zapewniło p. W. przyzwoite utrzymanie, lecz w krótkim przeciągu czasu odłożył on kapitał, za który obecnie nabył 26-włokowy folwark pod Warszawą dla swego brata. P. Wilezyński przyjechał teraz na miesiąc do Warszawy, w celu odwiedzenia rodziny. Rodak nasz cały personal techniczno-administracyjny w swoim zakładzie ma złożony z samych Polaków.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatralny. Dziś, w piątek koncert Franciszka Ondrzejka, c. k. nadwornego skrzypka, ze współudziałem p. Karola Lafite pianisty z Wiednia, oraz artystów i orkiestry naszej sceny.

Jutro, w sobotę „Pajace“ opera w dwóch aktach z prologiem Leoncavalla Drugi występ pp. Lewickiego (tenora) i Szymańskiego (barytona.)

Rozpocznie „Jedno słowo do ministra“, komedia w 1 akcie H. Langer'a, i

„Na przekór“, krotoczwila w 1 akcie Z. Przybylskiego.

W niedzielę popołudniu „Dwoje rudyh czyli Talizman“, krotoczwila ze śpiewami w 5 aktach J. Nestroy'a.

Wieczorem po raz trzeci „Żyd wieczny tułacz“ dramat w 5 aktach Eugeniusza Sue.

Koncert gwiazdkowy na dochód działy niemożliwej służby kolejowej, który będzie urządzony staraniem komitetu pań pod przewodnictwem pani Deymowej w niedzielę, dnia 16 b. m. w sali „Sokoła“ zawiera: 1. a) Chopin. Prelude, b) Rubinstein, Barcarole, c) Schubert Taussig. „Marche militaire“ odegra p. Teodor Pollak. 2. a) Massenet, Romans, b) Niewiadomski „Nie swatała mi cię swatka“ odpiewa p. Teodor Borkowski. 3. Deklamacya — pani Stachowicz. 4. Sarasate, Fantazyja z „Fausta“ odegra p. Wolfsthal. 5. a) Strauss. Piosnka. b) Weckerlin, „Do młodości, c) Lorenz, „Dlaczego“, odpiewa p. Adolfin Zimajer. 6. a) Pollak, Mazurka, b) Strauss-Taussig, Valse caprice odegra p. Teodor Pollak. 7. M-nolog. wypowiedzi p. Trapszo. 8. Opowiadanie ciotki Salusi, Bartel-

sa, wygłosi p. Adolfin Zimajer. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 13 grudnia.)

P. Prezydent Mochnacki, otwierając posiedzenie oznajmił, że Towarzystwo sztuk pięknych wniosło prośbę o wypożyczenie na wystawę w lwowskim salonie obrazu: „Słuby Jana Kazimierza“ — będącego własnością gminy. Rada załatwiła prośbę pomyślnie.

Radny p. Rewakowicz uczynił następnie wniosek nagły:

„Reprezentacya miasta poleca magistratowi, aby wszedł w rokowania z konsorcjum panoramy raclawickiej, celem nabycia tejże na własność gminy i umieszczenia w mieście; wynik rokowań przedstawi magistrat Radzie miejskiej najdalej do 4 tygodni dla regulaminowego traktowania sprawy, wraz z ewentualną propozycją wyboru miejsca na ustawienie tego utworu sztuki, tudzież z obliczeniem kosztów przeniesienia“.

Wniosek ten uchwalono bez rozprawy.

Z porządku dziennego przedstawił radny p. Ciesielski wnioski w sprawie nabycia budynków pozostałych po Wystawie krajowej na wzgórzu stryjskim. Sprawa była przedmiotem obrad trzech sekcji i specjalnej komisji. Sekcja III. uczyniła wniosek, ażeby gmina nabyła tylko te budynki i narzędzia, które nie dadzą się rozebrać i usunąć, za cenę 50.000 zł., sekcyja II. (finansowa) zaś wniosła, ażeby nabyć wszystkie budynki, z wyłączeniem hali maszyn i pawilonów ogrodniczych, (na które znaleźli się nabywcy) za łączną cenę 120.000 zł. Referent zalecił wniosek sekcji finansowej.

Radny p. Rewakowicz wystąpił przeciw tej propozycji, przedstawiając, że niektóre budynki nie mają dla gminy żadnej wartości. Mowca mniemał, że gmina już i tak wiele ofiar poniosła na cele Wystawy, wprowadzając w mieście rozmaite nowe i kosztowne urządzenia, upiększenia i t. p. na co łącznie z subwencją wystawową wydano — według obliczeń mowcy około 250.000 zł. Gdyby przyjęto wniosek sekcji II. w takim razie oblicza mowca wydatki nie 120.000 zł. lecz około 200.000 zł. bo trzeba wziąć na uwagę znaczne koszty konserwacyi budynków wystawowych, przenieszenia ich, adaptacyi na cele, które dopiero później oznaczyć się mają, w ogóle kosztu całego aparatu potrzebnego do nadzoru i administracyi tych budynków. W końcu przypominając, że poprzednie lata budżetowe zamykała gmina niedoborem około 500.000 zł. a i na ten rok nie ma nadziei lepszego wyniku — sprzeciwia się mowca znacznieszemu wydatkowi i podejmuje wniosek sekcji III. t. j. dać komitetowi Wystawy 50.000 zł. za wszystko, co-z placu usunąć się nie da, a dalej, żeby pozostał komitetowi czas potrzebny do rozważania i usunięcia budynków.

Dodać należy, iż propozycjami sekcji II i III nie jest objęty oprócz hali maszyn i oranżeryi pałac Sztuki, który Dyrekcya Wystawy ofiarowała miastu w darze. Owóż p. Rewakowicz wyraził się, że prezent ten jest bardzo problematycznej wartości, gdyż konserwacya budynku tego pospiesznie stawianego i w ogóle nietrwałego znaczne pochłonie wydatki.

Za wnioskami sekcji III oświadczyli się dalej pp. Rawski i Weigel, natomiast p. Schayer popierał propozycje sekcji finansowej, wykazując, że obliczenia p. Rewakowicza są zupełnie mylne. Pomimo niedoboru cyfrowego w budżecie, gmina nie podnosi podatków miejskich. Na cele Wystawy wydała gmina tylko 95.000 zł. łącznie z subwencją z góry uchwaloną — inne wydatki poszły na inwestycje trwałe, które przez dziesiątki lat służyć będą ku wygodzie mieszkańców i których z Wystawą łączyć nie można.

Zabrał wreszcie głos wiceprezydent miasta i dyrektor Wystawy dr. Marchwicki. Oświadczył na wstępie, że w sprawie tej zajmuje stanowisko zupełnie bezparteyalne. Na tej samej zasadzie jest dyrektorem Wystawy, co i wiceprezydentem miasta, bo obie godności dało mu zaufanie współobywateli. Mowca w każdej sprawie kieruje się sumieniem i projekta przez niego przedłożone idą tylko tak daleko, dopóki z sumieniem zgodzić się mogą. (*Oktaski*). Mysł zakupna budynków powystawowych — rzekł dr. Marchwicki dalej — nie jest moją. Gdy Wystawa miała być zamknięta setki obywateli, którzy z pewnego rodzaju żalem rozstawali się z tem wzgórzem stryjskim, prosili, aby to piękne wzgórze zostało zatrzymane w tym stanie jak jest obecnie. Na to była jedna tylko rada, a to aby gmina weszła w prawa komitetu Wystawy. Komitet bowiem musi swe zobowiązania prędko wypełnić, zlikwidować, musiałyby przeto budynki rujnować, grunt burzyć, aby każdą rurę, każdy balok zamienić na pieniądź. Komitet wystawowy zrobił więcej nawet niż mógł; nikt z interesowanych nie ma pretensyi do komitetu

stało się to z wielkimi ofiarami z jego strony. Przedsiębiorcy przeważnie lwowscy zarobili przeszło milion i wszystko im wypłacono. W dalszym ciągu zapewnia mowca, że na przebieg obrad w sprawie zakupu budynków najmniejszego nie wywierał wpływu, a nawet podczas nieobecności p. prezydenta wstrzymał całą akcję, aby pod jego przewodnictwem ona się nie odbywała i by mu nikt nie mógł zrobić zarzutu stronniczości. Bolesnie go dotyka zarzut, jakoby gminę zmuszało się do robienia tego interesu. Mowca z ręką na sercu może zapewnić, że żadnej presji w tym kierunku nie wywierał, jakkolwiek wyznać musi, że nie zapatruje się na finansową stronę tej sprawy tak czarno, jak oponenci. Mowca uznaje całą ofiarną, jaką gmina okazała dla Wystawy, ale zwraca uwagę, że ofiarną ta znalazła pewien równoważnik w materialnych, a przede wszystkim w moralnych korzyściach Wystawy. Jak zaś ludzie nawet obcy wysoko te moralne korzyści cenią, dość przytoczyć zdanie pewnego wybitnego męża, który dowiedziawszy się, że deficyt Wystawy po sprzedaży wszystkich budynków wynosić będzie dwieście kilkadziesiąt tysięcy, rzekł, iż jeszcze żaden naród, tak tanio politycznego sukcesu nie okupił. Trudno zaś żądać od rzeczy, która ma wyższe cele, aby dawała bezwarunkowo korzystny materialny rezultat.

Propozycya sekcji trzeciej, aby komitetowi Wystawy dać 50 000 zł. jest dziwną. Przecież komitet nie przychodzi do Rady z prośbą o jałmużnę. (oklaski), on przedstawił Radzie ofertę, a Rada może przyjąć ją, lub odrzucić. W razie odrzucenia oferty, dyrekcya znajdzie inną drogę, aby budynki spieniężyć. Cóż znaczy zaś 50.000 zł. wobec tego, że dyrekcya Wystawy kosztem dziesiątków tysięcy 40 morgów wertepów, nie wartych po 50 ct. za sążeń, zamieniła na plac równy, zniwelowany, którego wartość znacznie poszła w górę. Tu nie może być mowy o darze ze strony gminy, nawet wtedy, jeśli gmina da 120.000 zł.

Mowę p. wiceprezydenta przyjęła Rada hucznymi oklaskami.

Po przemówieniach jeszcze pp. dr. Weigla przeciw i Szayera za propozycyą sekcji finansowej, przystąpiono do głosowania.

Wniosek p. Rewakowicza, ażeby głosowanie odbyło się imiennie, tajnie, t. j. przez wywoływanie radnych, którzy mieliby oddawać kartki z napisem „tak“ lub „nie“ uzyskał poparcie 10 głosów, lecz w głosowaniu nie otrzymał potrzebnej większości. Również upadł wniosek o imienne jawne głosowanie, poczem w zwykłym głosowaniu przez podniesienie rąk uchwaliła Rada wniosek sekcji finansowej 37 głosami przeciw 28. Gmina zatem nabeździe budynki powystawowe za cenę 120 000 zł., które mają być spłacone w 10 rocznych ratach, płatnych z dołu, o procentowanych po 4 od sta.

Przy końcu posiedzenia uchwaliła Rada (ref. prof. Rawer) p. Franciszkowi Szpetmańskiemu, kierownikowi szkoły im. Mickiewicza, który kończy obecnie 40 lat służby w zawodzie nauczycielskim, dodatek osobisty o rocznych 200 zł.

Na tem posiedzenie zakończono.

OSTATNIA POCZTA

We środę odbył się u Najj. Pana w apartamentach Stefana w Zamku Cesarskim w Wiedniu obiad dworski, na który otrzymali zaproszenie dostojnicy Dworu i wojskowi, Namiestnik Dalmacyi generał broni Dawid i inni.

Najd. Arcyksiążę Albrecht przybył w poniedziałek do Meranu na kilkudniowy pobyt w odwiedzinach do córki Szwajcarskiej Maryi Teresy Württemberskiej. Podróż z Bosen do Meranu, odbył Najd. Arcyksiążę, przy pięknej pogodzie, powozem.

Najd. Arcyksiążę Otto — jak to już wczoraj doniosła depesza — udał się w podróż do Kairu. Najd. Arcyksiążę wyjechał z Wiednia na Tryest wczoraj wieczorem. W towarzystwie Najd. Arcyksięcia znajduje się podkomorzcy porucznik br. Berg i strzelec przyboczny Selzer, którzy towarzyszyli już Najd. Arcyksięciu w jego podróży na Wschód. W Tryście wszędzie dzisiaj Najd. Arcyksiążę, który podróż tę odbywa *incognito* pod nazwiskiem br. Kleehofa na pokład parowca „Beatrix“; cała podróż trwać ma trzy tygodnie.

Pan Minister sprawiedliwości przeniósł notaryuszy: dr. Febusa Majera w Solce do Radowic, dr. Piotra Iszczeskuła w Suczawie do Czerniowca, oraz zamianował notaryuszami: adwokata dr. Juliusza Morwitzera w Suczawie dla Czerniowca i kandydatów notaryalnych: Eugeniusza Strwijskiego w Kimpongu dla Seletina, Waleryana Halipa w Radowcach dla Gurahomory, Tygrana Prunenta w Gurahomorce dla Solki, Stefana Mi-

kulego w Czerniowcach dla Suczawy i Atanazego Tarnawskiego w Sadagórze dla Suczawy.

Fremdenblatt donosi, iż dygnitarz zakonu niemieckiego, austriacki komtur krajowy, baron de Fin, otrzymał godność tajnego radcy.

W Wiedniu odbyło się 10 wieców robotniczych, które uchwałyły protesty przeciwko postanowieniom nowego kodeksu karnego o prawie tworzenia związków. (*Das Koalitionsrecht*). Zebrania odbyły się spokojnie, nie brakło jednak wycieczek przeciw Rządowi i koalicji, oraz manifestacji na rzecz powszechnego głosowania.

Według dzienników wiedeńskich, w miejsce byłego marszałka krajowego Dolnej Austrii, br. Gudenusa, kandydować będzie do Sejmu dolno-austriackiego z kurii wielkiej posiadłości książę Karol Marya Auersperg.

Dr. Władysław Rieger ukończył w tych dniach 76 lat życia. Sędziwy przywódca Starożechów otrzymał przy tej sposobności liście życzenia i objawy szacunku dla jego osoby i zasług.

Z Budapesztu donoszą, że niezadowolone jeszcze kościelno-polityczne przedłożenia, przyjdą pod obrady w Izbie magnatów w połowie stycznia r. p. Dopiero wtedy, gdy Izba ta zaznaczy swoje stanowisko wobec owych przedłożeń, rząd powzięnie postanowienie czy ma pozostać lub podać się do dymisji.

Spółka antypolska w Poznaniu, wierna swemu przyrzeczeniu, informuje bezustannie prasę niemiecką wiadomościami ze wschodnich kresów, mającymi świadczyć o rzekomych niebezpieczeństwach, jakie ze strony żywiołu polskiego grożą państwu niemieckiemu. W tych dniach *Köln. Ztg.* umieściła obszerny wywód p. t.: „Polonizacja wschodnich dzielnic i środki państwowe“, w którym autor dochodzi do tego przekonania, że Polacy używają ustawy o gospodarstwach rentowych jako wału ochronnego dla swych narodowych dążeń i że uległość (!) rządu pruskiego w kwestyi językowej oddziaływała bardzo niekorzystnie. Autor domaga się rychłej zmiany ustawy z dnia 27 czerwca 1890. W jakim celu autor odgrzebuje znowu rozporządzenie hr. Zedlitz'a o prywatnej nauce języka polskiego i rozporządzenie w sprawie polskich rekrutów, domyślić się trudno.

Komisya regulaminowa parlamentu niemieckiego odrzuciła 9 głosami przecw 4 wydanie postłów socjalistycznych sądowy, a także odrzuciła proponowaną rezolucyę w sprawie obostrzenia władzy dyscyplinarnej prezydium. Rozprawy nad tym przedmiotem w pełnej Izbie odbędą się dopiero po Nowym Roku.

Świeżo założona *Berlin. Corresp.*, organ kanclerza ks. Hohenlohe, stoi na tem stanowisku, że parlament powinien udzielić pozwolenia na sądowe ściganie postłów socjalistycznych o obrazę majestatu. Parlament, jako reprezentacja narodu — pisze ten organ — w interesie własnym powinien dbać o zwalczanie wszystkich, co narusza uczucia narodu. Nietykalkość poselska w danym wypadku wcale nie jest narażona. Obraza majestatu może być dokonana nie tylko przez czyn pozytywny, lecz i przez uchylenie się od form obowiązujących. Gdyby parlament nie zezwolił na wytoczenie procesu, świadczyłoby to, że obecne ustawy są niewystarczające i że potrzeba nowych przepisów dla osłony osoby cesarskiej.

Słychać, że ks. Bismarek powróci w tych dniach do Friedrichsruh i przyjmie tam zaraz po świętach Bożego Narodzenia wizytę kanclerza, ks. Hohenlohe.

Dzienniki warszawskie ogłaszają następującą depeszę z Petersburga: Według doniesienia dzienników tutejszych, mają zajęte niebawem następujące zmiany w ministerstwie spraw zagranicznych: Ambasadorem w Berlinie, w miejsce hr. Szuwałowa, ma zostać Nelidow, dotychczasowy ambasador w Konstantynopolu; minister pełnomocny przy Stolicy Apostolskiej, Izwolskij, ma objąć ambasadę w Konstantynopolu, a ambasador wiedeński ks. Łobanow Rostowski, ma otrzymać inną nominacyę.

Nowomianowany ambasador austro-węgierski przy dworze rosyjskim ks. Lichtenstein, ma przybyć do Petersburga w dniu 15 b. m.

Praw. Wiestn. donosi, iż wiegubernator wileński, Skałon, został gubernatorem estlandzkim, a starszy prezes Izby sądowej saratowskiej Iwanow i prokurator Fenenko, mianowani senatorami z podniesieniem do godności tajnych radców.

Wedle dzienników petersburskich, sprawa przyznania praw i przywilejów cenzusu naukowego osobom, kończącym w Rossyi gimnazya żeńskie, wkrótce ma być urzeczywistniona, zarówno jak i sprawa utworzenia instytutu lekarskiego dla kobiet.

Pogrzeb zmarłego prezydenta francuskiej Izby posłów, Burdeau, którego śmierć wywołała w całej Francyi głębokie współczucie, odbędzie się prawdopodobnie w dniu 20 b. m. z wielkim, zwyczajnym ceremoniałem, na koszt państwa. Na wyłożonych w pałacu boursbońskim arkuszach kondolencyjnych wpisały się natychmiast wszystkie polityczne i dyplomatyczne osobistości. Z pałacu minist-rstwa skarbu, którem Burdeau przez pewien czas kierował, powiewają również flagi żałobne. U zwłok zmarłego prezydenta Izby trzymają straż honorową na przemian wszyscy sekretarze Izby; oprócz tego do straży honorowej przy zwłokach Burdeau zgłosiło się dobrowolnie jeszcze 70-ciu posłów.

Według najnowszych wiadomości z Paryża, aresztowano tam także dyrektora dziennika *Paris*, Caniveta, jako zaplątanego w sprawę wymuszeń dziennikarskich. (Patrz artykuł: „Z Paryża“ w części politycznej). On to, a nie Kamil Dreyfus, jest obwiniony, iż brał kubany od firmy Allez. Aresztowanie jego sprawiło w stolicy Francyi tem większe wrażenie, iż dowiodło, że rząd nawet swych najgorliwszych publicystycznych zwolenników nie chce ochronić przed wymiarem sprawiedliwości. Canivet, który się cieszył także względami gubernatora *Credit Foncier*, Christoffe'a, jeszcze we wtorek otrzymał ze strony dziennika *Soir* zadośćuczynienie w uznaniu go honorowym człowiekiem. *Soir* był pierwszym, który Caniveta i pięciu innych naczelnych redaktorów obwiniał o nieuczciwe postępowanie w sprawie firmy braei Allez.

Wobec tego, iż niektóre dzienniki paryskie ogłaszają bezustannie fałszywe wiadomości o sprawie kapitana Dreyfusa — podejrzanego o szpiegostwo — oświadcza nota *Agencji Havasa*, że jest rzeczą wprost nieprawdziwą, jakoby ambasador niemiecki Münster, miał wobec ministra Hanotaux interweniować w jakikolwiek inny sposób, a nie za pomocą formalnego protestu przeciwko wszelkim insynuacyom, które niemiecką ambasadę w Paryżu łączyła ze sprawą Dreyfusa. Wymienione źródło oświadcza w dalszym ciągu, że jest upoważnione do zaprzeczenia wiadomości, jakoby minister Hanotaux wręczył miał hr. Münsterowi dokument czy akt, odnoszący się do sprawy Dreyfusa, lub do wypadków o szpiegostwa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza ustawę o upaństwowieniu dróg żelaznych: czeskiej zachodniej, morawskiej granicznej i morawsko-szląskiej.

Wiedeń, 14 grudnia. Ministerstwo finansów zarządziło, aż do dalszego postanowienia, ażeby wstrzymano kroki egzekucyjne przy ściąganiu zaliczek udzielonych w latach 1871, 1872, 1873 i 1883 z funduszków Państwa dla dotkniętych klęskami elementarnymi w Czechach.

Wiedeń, 14 grudnia. (*Tel. pryw.*) Rada szkolna krajowa Dolnej Austrii wydała okólnik do Rad szkolnych powiatowych, tudzież do seminarjów nauczycielskich, wzywając je, ażeby zaleciły nauczycielom wpływać przykładem i pouczeniem na uczniów i ich rodziców, celem odzwyczajenia ich od pijaństwa. Pijaństwo u nauczycieli wiejskich ma być surowo karane.

Wiedeń, 14 grudnia. Izba deputowanych na wczorajszym posiedzeniu przyjęła bez dyskusji w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o prowizorycznym uregulowaniu stosunków handlowych z Hiszpanią.

Projekt rządowy o reformie kas brackich w kopalniach w Przybramie przyjęto bez dyskusji w drugim i trzecim czytaniu.

W dalszym ciągu dyskusji nad projektem kodeksu karnego uchwalono w brzmieniu, uchwalonem przez komisję, §. 63 o wzięciu do kary aresztu śledczego lub zapobiegawczego, oraz §§. 65 do 68 o przedawnieniu, bez zmiany zaś §§. 69 do 83, a w ten sposób uchwalono całą ogólną część kodeksu karnego. (*Zywe oklaski*. Pan Minister sprawiedliwości oraz referent Kopp odbierają zewsząd powinszowania).

Projekt rządowy o zmianie ustawy w sprawie uregulowania dodatków aktywnych dla urzędników! przeznaczonego do utrzymania ksiąg katastralnych podatku gruntowego, uchwalono bez dyskusji w drugim i trzecim czytaniu.

Następne posiedzenie odbędzie się jutro. Na porządku dziennym znajduje się projekt budżetowy.

Wiedeń, 14 grudnia. W Izbie deputowanych rozpoczęła się dziś rozprawa nad prowizoryum budżetowym.

Budapeszt, 14 grudnia. Z okazji sankcjonowania ustaw kościelno-politycznych urzędziły tłumy publiczności wczoraj przed lokalem klubu liberalnego olbrzymią manifestacyę hołdowniczą dla Najj. Pana. Odbył się mianowicie korowód z pochodniami, których niesiono 3000, a kilkunastotysięczny tłum przeciągał przez świetnie iluminowane ulice miasta i zatrzymał się przed klubem liberalnym gdzie deputowani zgromadzili się na balkonie. Tłum wznosił nieustające okrzyki: *Eljen!* poczem prezes klubu uniwersyteckiego wygłosił przemowę, w której wyraził wdzięczność dla Monarchy. Deputowany Podmanitzky odpowiedział przemówieniem, które przyjęto z nieopisanym zapalem. Mowca imieniem wszystkich obywateli węgierskich, ozywionych duchem liberalnym, podziękował za świetną owacyę i hołd złożony Najj. Panu. Manifestacya zakończyła się ponownymi nieustającymi okrzykami: *Eljen!* na cześć Monarchy. Wypadku nie było żadnego.

Rzym, 14 grudnia. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych, podczas odpowiedzi ministra na interpelacyę w sprawie rozwiązania rady miejskiej w Parma, wywołał socjalistyczni deputowani Berenini i Agnini taki skandal, iż prezes musiał zawiesić posiedzenie. Po podjęciu obrad na nowo, Izba wyraziła przesyłanie uznania za jego postępowanie, a prezes podziękował — i tem samym załatwiono zajście.

Rzym, 14 grudnia. W Izbie deputowanych odczytano, wśród ogólnego naprężenia, sprawozdanie komisji pięciu w sprawie Giolitti'ego, poczem Izba uchwaliła wniosek komisji, ażeby wszystkie dokumenta, wyjąwszy listów prywatnej natury, ogłosić drukiem. Ogłoszenie to ma nastąpić dzisiaj.

Paryż, 14 grudnia. Obie Izby, po gorących słowach pośmiertnego wspomnienia, wygłoszonych przez prezydentów, uchwałyły 20.000 franków z funduszków państwa na koszt pogrzebu zmarłego prezydenta Izby Burdeau — poczem posiedzenie na znak żałoby zamknięto.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 grudnia 1894, godz. 10 minut 30. Akcye kredytowe 395.75, Akcye kolei państwowej 389.—, Akcye tytoniowa 230.50, Anglo-austriackie 179.50, Unionbank —, Akcye kolei Karola Ludwika —, Południowa 108.50. Renta papierowa —, akcye banku dla krajów koronnych 277.30, 4-prc. listy zast. banku krajowego 96.15, 4-prc. pożyczka krajowa z reku 1893 96.50, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota —, za 100 marek 60.92. Usposobienie silne.

Wiedeń, 14 grudnia 1894 r. godz. 2 minut —, Alpejskie Towarzystwo górnicze 103.10, Węgierskie akcye kredytowe 489.50, Akcye anglo-austriackie 179.50, Akcye banku Union 311.70, Akcye kolei Karola Ludwika 217.—, Akcye kolei Północnej 349.—, Akcye kolei Południowej 107.20, Losy tureckie 70.70, Akcye kolei państwowej 389.75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 292.—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96.75, Wiedeńskie losy komunalne 173.20, Akcye tytoniowe 230.50, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 96.15, Akcye kolei Elbetal 274.—, Akcye banku dla krajów koronnych 277.80, 4-prc. węgierska renta złota 123.80, Akcye banku związkowego 150.80, Rubel papierowy 1.34.75, Węgierska renta papierowa 98.05, Usposobienie silne.

Giełda zagraniczna, dnia 13 grudnia 1894 r., godzina 5 minut —. Paryż: 3-prc. renta 102.30, lombardy —. Usposobienie —. Berlin: Ruble rosyjskie 221.25, Akcye kredytowe 239.20, Polskie listy zastawne 68.—, Papiery galicyjskie 105.20, Rosyjsko-wschodnia 4-prc. pożyczka przyjęcie pro ultimo 65.40, Austriackie banknoty 164.15. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 13 grudnia 1894 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter procent 15.70 do 15.90 zł. Budapeszt: Pszenica na jesień 6.75 do 6.77 zł. na wiosnę — — — zł. Berlin: pszenica (na listopad-grudzień) 134.50 do — — — zł. żyto — — — do — — — zł., spirytus 32.40 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 41.50 fr.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Kreczowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzi:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		Ze Lwowa odchodzi:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe	
	z	o	z	o		z	o	z	o
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	2:32	5:25	9:00	6:10	9:00	2:24	10:10	4:50	10:35
Z Warszawy	—	5:25	9:00	6:10	9:00	—	10:10	4:50	6:55
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów (tylko od 1/2 do włącznie 21/2)	—	—	9:00	—	—	—	10:10	—	6:55
Z Muszyny - Kryniczy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9:00	—	—	—	—
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 21/2 do włącznie 10/9)	—	5:25	—	—	—	—	—	4:50	—
Z Muszyny - Kryniczy p. Stryj	—	—	8:34	12:10	—	—	—	—	7:10
Z Nadbrzezia i Tarnobrzęga	—	—	—	6:10	—	—	10:10	4:50	—
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. główny)	2:12	9:29	9:10	5:45	—	6:08	2:44	9:40	10:20
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1:58	9:13	8:45	5:19	—	6:22	2:55	10:04	10:47
Z Suczawy	9:40	—	7:37	12:27	6:35	6:15	—	10:15	2:55
Z Kimpolunga	9:40	—	7:37	—	—	—	—	—	2:55
Z Radowice	9:40	—	7:37	—	6:35	—	—	—	—
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9:40	—	—	—	—	6:15	—	—	10:30
Z Nowosielicy	9:40	—	—	—	6:35	—	—	10:15	10:30
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9:40	—	—	—	6:35	—	—	—	—
Z Husiatyna przez Halicz	9:40	—	7:37	—	—	6:15	—	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12:27	—	6:15	—	—	—
Z Bełzca Sokala, Jaros. Ze Sokala	—	—	7:48	4:45	—	—	—	9:20	6:45
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolea, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	8:34	12:10	—	—	—	9:40	7:10
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	—	—	—	—	—	9:50	7:10
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	—	—	—	—	3:05	—

U W A G A.

Godziny drukowane grubymi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio - europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12:00 czas środkowo-europejski = 12:36 czas lwowski.

W biurze informacyjnym e. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnym e. k. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja 1. 3 Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonkowych. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Specjalista chorób kobiecych i akuszer dr. Bogumił Zawadil

sekundaryszpitala powszechnego
b. lekarz na klinice prof. Madurowicza w Krakowie
i prof. Czyżewicza we Lwowie, ordynuje od g. 3-5
popoł. ul. Chorążczyzna 1. 12. 1216

Wystawy i Muzea.

— Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest

otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 popołudniu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dni powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 3 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej 1. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się prospekt „Biblioteka humurystyczna Smigusa”.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d 14 grudnia 1894.

	placą żądają	walutą austr.	zł. ct.
1. Akcje za sztukę.			
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	215 50	218 50	—
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	391	—	294
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	435	—	450
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215
2. List. zast. za 100 zł.			
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101 10	101 80	—
Banku hipot. 5 pr. w. a.	—	—	—
wylosowane z 10 pr. premią	110	—	110 70
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	100	—	100 70
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100 20	—	100 90
4 1/2 pr. w. a. w 57 l.	96 50	—	97 20
Tow. kred. galic. ziem. 4 pr. w. a. i. emisji.	98	—	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41 1/2 lat	97 50	—	98 20
4 pr. w. a. los. w 52 l.	96 80	—	97 50
4 1/2 pr. w. a. los. w 56 l.	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.			
Gal. zakł. kred. włoa. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a.	—	—	—
Ogól. rcl. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.			
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96 80	—	97 50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101 70	—	—
Komunalne Banku kraj. 5 1/2 II. em.	102	—	102 70
Pożyczki kr. 8 pr. w. a.	105 50	—	—
Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.	100	—	100 70
4 1/2 pr. w. a.	96	—	96 70
4 1/2 pr. w. a.	96 20	—	96 90
Lesy państwa Krakowa	27	—	29
Stanisławowa	45	—	49
5. Monety.			
Dukat cesarski	5 84	—	5 94
Napoleonor	9 85	—	9 95
Półimperyal	10 10	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1 33	—	1 35
papierowy	1 34	—	1 35 30
100 marek niemieckich	60 70	—	61 20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 grudnia 1894.

	placą żądają
Dług państwa.	
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100. — 100.20
luty-sierpień	100.05 100.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.05 100.25
kwiecień-październik	100. — 100.20
Loży a roku 1894 po 250 zł. m. k. 4 pr.	150.40 154. —
1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	153.50 154.50
1860 po 100 zł. 5 pr.	163. — 164. —
1864 po 100 zł.	196. — 196.50
1864 po 50 zł.	196. — 196.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	— — —
Listy zast. domoa. państw. po 120 zł. pr.	162. — 162. —
Austr. renia zł. wojna od podat. 4 pr.	124.30 124.50
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	99.65 99. —
2. Obligacje. indem. 5 pr. (za zł. m. k.)	
Bukowiny	— — —
Galicyi	— — —
Niższej Austrii	109.75 — —
Siedmiogrodu	— — —
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	97.35 98.35
3. Akcje.	
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	177.25 178.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	393.50 394. —
Niższ.-aust. tow. eskont. po 500 zł.	766 — 770. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	— — —
Gal. banku d. han. i pra. a. z 200 wpl. 40 pr.	— — —
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	— — —
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	274.40 275.20
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1042 1046. —
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	— — —
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	513 — 516. —
Kol. Cesarz. Błłbiety po 200 zł. mk.	— — —
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	— — —

	placą żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3450. — 3470. —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	— — —
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	292. — 294. —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	— — —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	207. — 208.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	207. — 208. —
4. Listy zastawne losowane.	
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	— — —
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	124.75 126.75
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	98.60 99.40
" " " " " " 3 pr.	116. — 117. —
" " " " " " 2 pr. emisja 1889	117.50 118.25
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	— — —
" " " " " " w 20 l. 7 pr.	— — —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. w 11. wyl.	97. — 98. —
" " " " " " w 36 l. 6 pr.	97.50 98. —
" " " " " " w 36 l. 6 pr.	98.25 98.75
Bank kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100. — 100.50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	— — —
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	102.50 103.50
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	101.50 102.50
Węg. Zakł. kred. ziem. aks. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100. — 100.80
" " " " " " wyl. 4 1/2 pr.	100.60 101.40
" " " " " " w 41 l. wyl.	96. — 96.90
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	— — —
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	— — —
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4 1/2	100.25 101.25
po 100 zł. " 1877	101. — —
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	— — —
dość (Jarosław-Sokalj)	— — —

	placą żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92. — 92.50
z r. 1884	98. — 98.75
z r. 1866	— — —
z r. 1872	— — —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w ar.	107.60 108.60
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.75 143.50
6. Loży.	
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	199. — 200. —
Clarego po 40 zł. m. k.	57.50 58.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	147. — 149. —
Keglewicha po 10 zł. m. k.	— — —
Loży miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	27. — 28. —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25.75 26.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	61. — 62. —
Pałfiego po 40 zł. m. k.	58.50 59. —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18. — 18.40
" " " " " " węg. po 5 zł.	12. — 12.30
Fundacya szpitala Areyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	— — —
Salma po 40 zł. m. k.	70.50 71.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	71. — 73. —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	46. — 48. —
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	143. — 145. —
po 50 zł. a. w.	74. — —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	— — —
Wiedischgrätz po 20 zł. m. k.	— — —
7. Weksle (za 3 miesiące).	
Augsburg na 100 w. p. n.	— — —
Berlin na 100 marek w. p. n.	— — —
Frankfurt na 100 marek w. p. n.	— — —
Hamburg na 100 marek w. p. n.	— — —
Londyn za 10 ft. st.	124.45 124.70
Paryż za 100 fr.	49.50. — 49.55. —
Kurs złota.	
Dukat cesarski mon.	5 90 — 5 92 —
pańszej wagi	5 87. — 5 89. —
Korona	— — —
20-frankówka	9 89. — 9 90.5 —
Rosyjski półimperyal	— — —
Talar związkowy	— — —
Srebro	— — —

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 1632 (8061 3-3)
Dnia 24 stycznia i dnia 21 lutego 1895 zawsze o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tud. licytacya realności pod lk. 190 w Janowie położonej whl. 353 tej gm. objętej Gittli Danenhirsch w 2/3 Mosesa Danenhirscha w 1/3 części własnej na rzecz Chany Richter dla wydobycia sumy 190 zł. aw. z pn. po strąceniu spleconych 103 zł. aw.
Cena wywołania 1210 zł. aw.
Wadyum 121 zł. aw.
Resztę warunków, akta i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tusąd. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest dr. Abraham Wisenberg c. k. notaryusz w Janowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Janów, dnia 28 sierpnia 1894.

L. 6155 (8060 3-3)
Dnia 24 stycznia 1895 i dnia 21 lutego 1895 zawsze o godz. 10 przed południem odbędzie się w tud. sądzie licytacya realności w Janowie położonej whl. 87 ks. gr. gm. kat. Janów objętej Karola Gruszczyń-

skiego własnej na rzecz Samuela Heya dla wydobycia sumy 20 zł. aw. z pn.
Cena wywołania 445 zł.
Wadyum 44 zł. 50 ct. aw.
Resztę warunków, akta i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tusąd. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Adam Frank z Zalesia.
C. k. Sąd powiatowy.
Janów, dnia 21 lipca 1894.

L. 16790 (8062 3-3)
W dniach 25 stycznia i 25 lutego 1895 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Antoniny Widackiej pod lk. 228 w Jarosławiu położonej ciału tabularn. niestano wiążęcej naż zaspokojenie pretensyi Chaima Mojżesza Sachsenhausa w kwocie 50 zł.
Cena wywołania 1198 zł.
Wadyum 119 zł. 80 ct.
Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli i tych, którym uchwała licytacyjna wczesnie doręczona nie zostanie, ustanowiono adw. dr. Nebenzahla z Jarosławia.
Protokół zastawniczego opisanja i osza-

cowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Jarosław, 15 października 1894.

L. 35905 (7986 3-3)
W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Józefy Mecnarowskiej w kwocie 3000 zł. z pn. w dniu 29 stycznia 1895 i 5 marca 1895, zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 199 dz. IV w Krakowie, lwh. 1876 objętej, Jana i Maryi Babireckich własnej.
Cena wywołania wynosi 23165 zł.
Wadyum 2316 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Raczynski.
Kraków, 3 listopada 1894.

L. 8428 (7825 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 100 zł. aw. z pn. odbędzie się na rzecz Jana Fuchsa w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż całej posiadłości wyk. hip. 1. 292 gm. Brody objętej, dłużniczki Maryanny Gabryel własnej w dwóch terminach

mianowicie dnia 28 stycznia 1895 i dnia 28 lutego 1895, każdym razem o 10 rano.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.
Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. adw. dr. Bresiewicz.
Cena szacunkowa wynosi 370 zł.
Wadyum 37 zł.
Kalwaryja, dnia 5 listopada 1894.

L. 5153 (7860 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Łące ogłasza, że w sprawie Mikołaja Bilińskiego Kaczkiewicz przeciw Maryi z Bilińskich Winnickiej o 50 zł. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tud. dnia 6 marca 1895 i 17 kwietnia 1895 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności dłużniczki Maryi z Bilińskich Winnickiej własnej whl. 489 ks. gr. gm. Łąka objętej.
Cena wywołania 80 zł.
Wadyum 8 zł. wa.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Zdzisław Szybalski z Łąki.
Łąka, 30 października 1894.

Obwieszczenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i węgry mięsa, tudzież od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach niżej poszczególnionych na bezwarunkowy przeciąg czasu od 1 stycznia 1895 do końca grudnia 1897, lub na rok 1895 z prawem mileżącego odnowienia kontraktu dzierżawy na drugi a ewentualnie na trzeci rok tj. na rok 1896 względnie na rok 1897, odbędzie się w kołomyjski j. e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego dnia 17 grudnia 1894 publiczna licytacya.

Lp. porządk.	Okręg dzierżawny	przedmiot dzierżawny	znaczenie taryfy	Cena wywołania		licytacya odbędzie się
				zł.	ct.	
1	Beremiany z 10 miejscowości	mięso	III. kl.	150	—	dnia 17 grudnia 1894 od godz. 8 rano do 1 w południe w e. k. Dyrekcji okr. skarbowego w Kołomyi.
2	Delatyn	wino	taryfa C	1725	50	
3	Słoboda rungurska	wino	taryfa C	30	—	

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 proc. wadium wniesione być mają najpóźniej do 1 godz. po południu, dnia licytacyi poprzedzającego na ręce e. k. Dyrektora kołomyjskiego okręgu skarbowego.

Blizsze warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości do pojedynczych okręgów dzierżawnych należących, mogą być przejrane w kołomyjskiej e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego i we wszystkich tej Dyrekcji podległych e. k. nadzorach straży skarbowej.

Zauważa się, że dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego jest obowiązany pobierać razem z podatkiem konsumcyjnym także 30 proc. dodatku krajowy do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego jak długo ten podatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 proc. czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru samego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego umówiony został. dalej że zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

w Kołomyi, dnia 7 grudnia 1894.

L. 16129 (82 6 2-3)

W tut Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 14 stycznia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 18 lutego 1895 poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 9 ks. gr. gm. kat. Berezów niżej Stefana Arsenicza własnej na rzecz Fedora Arsenicza Iwana pto 201 zł. 80 ct. z przynależnościami.

Cena wywołania 550 zł.

Wadium 55 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeib e. k. notaryusza w Peceziżynie.

Peczeziżyn, 10 listopada 1894.

L. 7046 (8213 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobezycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi stowarzyszenia pożyczkowego w Dobezycach w kwocie 88 zł. aw. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 18 stycznia i 22 lutego 1895 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya połowy realności lwh. 15 w Lipniku położonej Adama i Agaty Skorów własnej.

Cena wywołania 598 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser, zastępca e. k. notaryusza w Dobezycach ustanowiony.

Dobezyce, dnia 24 października 1894.

L. 13433 (8178 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jonsasa Gewürza w kwocie 12 zł. w. a. z przynależnościami odbędzie się w dniu 21 stycznia i w dniu 11 lutego 1895 każdym razem o gd. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności whl. 60 ks. gr. gm. Skrzyszów objętej, dłużniczki Magdaleny Pradymowej własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 350 zł. wa.

Wadium 35 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Ujejski w Ropczycach.

Ropczyce, 14 listopada 1894.

L. 7340 (8188 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobezycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Wolfa Kleinera w kwocie 100 zł. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 18 stycznia i 22 lutego 1895 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 258 w Dobezycach położonej Franciszka Jeża w 2/3 częściach, zaś Wiktorii z Jezów Walsowej w 1/3 części własnej.

Cena wywołania 550 zł.

Wadium 55 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli pan Jan Glaser zastępca e. k. notaryusza.

Dobezyce, dnia 23 października 1894.

L. 5240 (8245 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach podaje do wiadomości, że w celu rozwiązania współwłasności realności wyk. hip. l. 144 Dawidów objętej, odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 15 stycznia 1895 i dnia 18 lu-

tego 1895 zawsze o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 144 gminy kat. Dawidów objętej Magdaleny Jarosz, Antoniego Jarosza i Rozalii 10 śl. Jarosz 20 śl. Jaremko własnej.

Cena wywołania wynosi 369 zł. 50 ct. wa. a wadium 37 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki 1 października 1894.

L. 5124 (8244 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach d. ogłasza, że dnia 19 grudnia 1894 i dnia 16 stycznia 1895 zawsze o 10 godz. rano odbędzie się w tusd. zabudowaniu przymusowa publiczna sprzedaż realności lwh. 148 ks. gr. gm. Stefkowa Andrzeja Kowala własnej na zaspokojenie pretensyi Dawida Walzmana w kwocie 15 zł. 2 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 200 zł. aw.

Wadium 20 zł. aw.

Dr. Artur Blumenfeld e. k. Not. w Ustrzykach jest kuratorem wierzycieli hipotecznych.

Ustrzyki 31 sierpnia 1894.

L. 6879 (8237 2-3)

C. k. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności Nk. i lwh. 190 w Willamowicach położonej, Jana Foksa własnej w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 19 stycznia i 18 lutego 1895 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 1367 zł. 66 ct. aw.

Wadium 137 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono p. Juliana Sporna e. k. Notaryusza w Kętach.

Extrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kęty, 2 listopada 1894.

L. 6192 (8257 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Reginy recte Rozalii z Nimhinów Krausowej przeciw Rosche Katz celem ściągnięcia dłużnej sumy 11500 zł. aw. z pn. odbędzie się w dniach 16 stycznia i 30 stycznia 1895 w sali nr. 12 w tutejszym sądzie każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż sumy 15000 zł. z 5 proc. ods. tkami od 10 kwietnia 1894 bieżącymi ewentualnie 10 proc. ods. tkami zwłoki intabulowanej na rzecz Rosche Katz w stanie biernym dóbr Tuczne część II i III wyk. hip. l. 250 karta C poz. 30, 31 i 43 własnych Efroima Neuman, Mojżesz Adler i Salsmona Katz.

Cenę wywołania stanowi wartość nominalna 15000 zł. a sprzedaż ta odbędzie się na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania, na drugim terminie także i niżej takowej.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny mogą chęć kupna mający przegladnąć w tus. registraturze.

Brzeżany, 10 listopada 1894.

L. 10375 (8126 1-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 16 stycznia 1895 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 lutego

1895 nawet poniżej takowej licytacya realności whl. 53 gm. kat. Zadwórze objętej, Jędrzeja Gnidy własnej whl. 629 tejez gminy objętej Filipa Kreta własnej i whl. 754 tej gminy objętej Andrzeja Romanów własnej na rzecz Banku krajowego we Lwowie pto 15 zł. 92 ct. etc. z pn.

Ryczałtowa cena wywołania 2180 zł.

Wadium 218 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Szymona Czestynskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, dnia 17 października 1894.

L. 12993 (8120 1-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 15 stycznia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 19 lutego 1895 nawet poniżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 317 według wyk. hip. 317 gminy Czerniów Samuela Lufta i Iwana Wołowiny własnej.

Cena wywołania 644 zł.

Wadium 65 zł. wa. z pn.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana dr. Schweizera.

Bursztyn, dnia 30 października 1894.

L. 8029 (8125 1-3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 16 stycznia 1895 o godzinie 10 rano powyżej lub poniżej ceny szacunkowej relicytacya realności Markusa Bińka wykazem hipotecznym 16 gminy Gliniany objętej, na rzecz Grzegorza Neidlingera o 70 zł 87 ct. z przyn.

Cena wywołania 160 zł.

Wadium 16 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest Szymon Czestynski.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, dn. 24 października 1894.

Konkursy.

L. 222 (8218 3-3)

W celu obsadzenia posady sekretarza uniwersyteckiego w tutejszym e. k. Uniwersytecie, z którą połączone są dochody IX klasy urzędników, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 31 stycznia 1895.

Ubiegający się o tę posadę winni w swych podaniach wykazać świadectwami, że ukończyli studia prawnicze i złożyli z dobrym skutkiem teoretyczne egzamina państwowe, oraz przedłożyć dowody co do wieku, stanu, uzdolnienia, dotychczasowej czynności służbowej lub innego zajęcia, wreszcie co do zupełnej znajomości języków krajowych i niemieckiego.

Podania kandydatów zostających już w służbie publicznej należy wniesić za pośrednictwem przełożonej władzy, wszystkie inne zaś bezpośrednio do senatu akademickiego e. k. Uniwersytetu we Lwowie.

Z Senatu akademickiego e. k. Uniwersytetu.

Lwów, dnia 7 grudnia 1894.

L. 12433 (8251 1-3)

Celem obsadzenia jednej posady e. k. komisarza policji w IX. i jednej posady ek. koncepcyści policji w randze X. klasy z systemizowanymi dla nich poborami w etacie e. k. Dyrekcji policji we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 1 stycznia 1895 r.

Ubiegający się o te posady winni wniesić swoje podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w powyższym terminie i we właściwej drodze służbowej do Prezydium e. k. Dyrekcji policji we Lwowie.

Z Prezydium e. k. Namiestnictwa.

Lwów, d. 10 grudnia 1894.

(8271 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie przyjmie natychmiast pisarza w manipulacyi sądowej rutynowanego z miesięczną płacą 30 do 35 zł.

Podania udokumentowane, należy wniesić na ręce naczelnictwa sądu.

Delatyn, 11 grudnia 1894.

L. 12433 (8252 1-3)

Celem obsadzenia jednej posady kancelisty policji z systemizowanymi poborami rangi XI. klasy w etacie e. k. Dyrekcji policji we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs w terminie do 15 stycznia 1895.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wniesić swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydium e. k. Dyrekcji policji we Lwowie.

Posada ta nadana będzie w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 przed innymi ukwalifikowanym wysłużonym podoficerom, zaopatrzonym w certyfikaty o ile o nią nie będą ubiegać się kandydaci z kategorii urzędników państwowych będących w czynnej służbie lub z kategorii urzędników państwowych będących w czynnej służbie lub z kategorii księseantów.

Lwów, d. 10 grudnia 1894.

L. 23916 (8254 1-3)

KONKURS

na posadę ekspedienta przy e. k. urzędzie pocztowym w Uwinie w powiecie Brodzkim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł. z płacą rocznych 100 zł. ryczałtem kancelaryjnym 20 zł. i wynagrodzeniem 200 zł. za codziennego posłańca pieszego do Zopatyna i na powrót.

Podania należy wniesić najpóźniej do 20 grudnia br. w e. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, d. 9 grudnia 1894.

L. 1264 (8253 1-2)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Zbarażu ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Przy szkole 5 klasowej męskiej w Zbarażu posada młodszego nauczyciela z płacą 300 zł. i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanie

II. Przy szkołach jednoklasowych; a) w Klebanówce z płacą roczną 300 zł. (w czem naturalia 19 korcy żyta, 9 korcy hreczki i 10 korcy jęczmienia) wartości 133 zł., b) w Terpiłowie, z płacą roczną 300 zł. (w czem naturalia 2 korce pszenicy, 5 korcy żyta, 3 korce hreczki) wartości 55 zł. 44 ct., c) w Worobijówce, z płacą roczną 300 zł. (w czem naturalia 4 korce pszenicy, 6 korcy żyta i 5 korcy jęczmienia) wartości 78 zł., d) w Jacowcach z płacą roczną 300 zł. (w czem naturalia 5 korcy pszenicy, 10 korcy żyta, 6 korcy i 16 garncy hreczki) wartości 87 zł., e) w Dobrowodach, Hailicach wielkich, Koziarach, Lubiankach niższych, Lubiankach wyższych, Łozówce, Medynie, Skorykach i Zbarażu starym z płacą 300 zł. w gotówce.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o jedną z powyższych posad mają wniesić podania zaopatrzone patentem nauczycielskim dla szkół ludowych z obu języków krajowych, wykazem służbowym tabelą kwalifikacyjną za pośrednictwem swj. Władzy przełożonej do tutejszej e. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 15 stycznia 1895.

Podania później wniesione lub nieudokumentowane, należy nie będą uwzględnione

Zbaraż, d. 3 grudnia 1894.

Przewodniczący Rady szkolnej okręgowej.

Upadłości.

L. 40 (8256)

W konkursie Wigdora Spinera protokołowanego handlarza zbożem w Tarnowie wyznacza komisarz konkursowy:

a) do wniesienia przez wierzycieli hipotecznych zarzutów przeciw rachunkom z zarządu należące do masy połowy realności w Tarnowie na Żawalu pod Nk. 94 położonej whl. 245 ks. gr. gm. Tarnów objętej,

b) doj. przesłuchania wierzycieli konkursowych i krydataryusza na rachunek pod a) i rachunek z zarządu masą ogólną,

c) do powzięcia uchwały ogółu wierzycieli w przedmiocie ustalenia pretensyi zarządcy masy z tytułu jego czynności i wydatków,

d) wreszcie do oświadczenia wierzycieli konkursowych i masalnych, czy się zgadzają na zniesienie postępowania konkursowego, termin na dzień 21 grudnia 1894 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 16 z tem dołożeniem, że wierzyciele niestawiający za zezwalających na zniesienie konkursu uważani będą.

Tarnów, dnia 7 grudnia 1894.

L. 7566 (8258)

W konkursie e. k. Horna w Brzeżanach na terminie 27 listopada 1894 przez wierzycieli wybrany został zarządcą masy konkursowej Leib Rosenberg kupiec w Brzeżanach.

Brzeżany, 1 grudnia 1894.

Kuratele.

L. 7796 (8124 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobezycach ogłasza, że decyzyą e. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 19 października 1894 l. 36496 Franciszek Podmokły syn s. p. Stanisława i Teresy małżonków Podmokłych z Burletki jako umyślowo niedołączyznym i pod kuratelę Józefa Wieszki z Brzezowy postanowionym został.

Dobezyce, dnia 2 listopada 1894.

L. 17638 (8175 3—3)
Filip Kozak z Trybucowiec uznany został marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiono Michała Szklarza z Trybucowiec.
C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 9 listopada 1894.

L. 13040 (8217 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie ustanawia dla uznanego za marnotrawcę Iwana Łucyszyna kuratora Andrucha Nowaka z Nesterowiec.
Zborów, dnia 5 listopada 1894.

L. 7064 (8221 3—3)
Wasył Taras z Jaryczowa starego wzięty dla marnotrawstwa w kuratele.
Kurator Dmyter Kulik w Jaryczowie starym.
C. k. Sąd pow. miej. del. S. II.
Lwów, dnia 23 czerwca 1894.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4412 (8248)
Obwieszczenie.
Prezydium c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu z dnia 10 grudnia 1894 l. 4412/pr. dotyczące utworzenia c. k. Urzędów podatkowych oraz i depozytów sądowych w miejscowościach Bursztyn, Liszki, Jaworzno, Krakowiec, Baligród i Dynów.

Na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 15 sierpnia 1894 zostały utworzone nowe urzędy podatkowe zarazem i sądowe urzędy depozytowe w miejscowościach: Bursztyn, Liszki, Jaworzno, Krakowiec, Baligród i Dynów.

Nowe urzędy podatkowe rozpoczną swoją czynność z dniem 15 grudnia 1894. Każdy z wyżej wymienionych 6 urzędów podatkowych ma oprócz spraw należących do niego jako urzędu podatkowego, zawiadywać depozytami sądowymi ek. sądu powiatowego, znajdującego się w jego siedzibie, względnie spełniać także czynności wspólnej kasy sierocej w całym swoim okręgu urzędowym.

Z powodu utworzenia wyżej wymienionych nowych urzędów podatkowych, wyłącza się z dniem 15 grudnia 1894

1. gminy położone w powiecie sądowym Bursztyn mianowicie: Bołszowce, Bouszów, Bukaczowce, Bursztyn z Ludwikówką, Bybło Chochoniów, Czahrów, Czerniów, Demeszko-we, Demianów, Dydiatyn, Hanowce, Herbutów, Jabłonów, Jezierzany, Junaszów, Kołokolnik, Kozara, Kunaszów, Kuropatniki z Kuniczami, Lipica dolna, Martynów nowy, Martynów stary, Nastaszczyn, Niemszyn, Podmiechawce, Podszumlańce, Popławniki, Poświęt, Ru zdwany, Sarnki dolne, Sarnki górne, Sarnki średnie, Skomorochy nowe, Skomorochy stare, Słobódka bołszowiecka, Słobódka konkolnicka, Stasiowola z Korostowicami, Świstelniki, Tenetniki, Wiszniów, Zagórze konkolnickie, Żelbory, Żurawienko, Żurów I. część Żurów II część z okręgu ek. Urzędu podatkowego w Rohatynie i przydziela się te gminy do c. k. Urzędu podatkowego w Bursztynie.

2. gminy położone w powiecie sądowym Liszki mianowicie: Aleksandrowiec z Kleszczowem, Baczyn, Balice z Borowem i Szczyglicami, Bielany, Brzoskwinia, Budzyn, Cholerzyn, Chrosna, Czernichów, Czernichówek, Czudów, Czudówek, Dąbrowa szlachecka, Jezierzany, Kamień, Kaszów, Kłokoczyn, Liszki, Mników, Morawica, Nowawies szlachecka, Piekary, Przeginia duchowna, Przeginia narodowa, Rączna, Russocice, Rybna Sciejowice, Śmierdząca, Wołowice, Zagacie, z okręgu c. k. głównego Urzędu podatkowego w Krakowie i przydziela się te gminy do c. k. Urzędu podatkowego w Liszkach.

3. gminy położone w powiecie sądowym Jaworzno mianowicie: Buczyna z Jeziorkami, Ciężkowice z Dobrą, Dąb, Dąbrowa, Długoszyn, Jaworzno z Niedzieliskami i Pechnikiem, Jeleń, Szczakowa, z okręgu c. k. Urzędu podatkowego w Chrzanowie i przydziela się te gminy do c. k. Urzędu podatkowego w Jaworznie.

4. gminy położone w powiecie sądowym Krakowiec mianowicie: Bonów, Bożawola, Budomierz, Budzyń, Chołyniec, Drohomysł, Gnojniec, Gnojnicka wola, Hruszów, Hruszowiec, Huki, Klonice, Kobylnica ruska z kolonią Fehlbach, Kobylnica wołoska z przysiółkiem Szezeble, Kochanówka, Krakowiec, Lubienie, Młyny, Morańce z Broszkami, Nahaczów, Przedborze, Rosnowska Wólka, Ruda Kochanowska z Rudą krakowiecką, Sarny z Rehbergiem, Semerówka, Skolin, Swidnica z Czaplakami, Szezeploty, Wielkie Oczy, Wilcza góra, Żmijowska, Żmijowska Wólka, z okręgu c. k. Urzędu podatkowego w Jaworowie i wciela się te gminy do c. k. Urzędu podatkowego w Krakowie.

5. gminy położone w powiecie sądowym Baligród mianowicie: Baligród, Balnica, Bereznica wyżna, Buk, Bukowiec, Bystre, Cisna, Cisowiec, Dołżyca, Gorzanka, Gorzańska wola, Habkowiec, Horodek, Hu-

czwice, Jabłonki, Jaworzec, Kalnica Baligrodzka, Kieleczawa, Kołonicie, Krywe Cieśniańskie, Krywe ad Hulskie nad Sanem, Liszna, Łopienka, Łubne, Łuch, Łupków, Maniów, Mehawa, Myszaków, Nowosiółki, Polańczyk, Polanki, Przysłup, Rabe baligrodzkie, Radziejowa, Rajske, Rostoki dolne, Rybne, Sawkowiec, Smerek, Smolnik baligrodzki, Solinka, Steżnica, Strubowiska, Studenne, Szczerbanówka, Terka, Tworzylne, Tyskowa, Wetlina, Wola Matyaszowa, Wola michowa, Wotkowyja, Zahoczewie Zawój, Zawóz, Żerdenka, Żernica niżna, Żernica wyżna, Zubeńsko, Żubracze, z okręgu c. k. Urzędu podatkowego w Lisku i przydziela się te gminy do c. k. Urzędu podatkowego w Baligrodzie.

6. gminy położone w pow. sąd. Dynów mianowicie: Bachórz, Bartkówka, Chodorówka, Dąbówka starzeńska, Dylagowa, Dynów z Przedmieściem Dynowskim, Harta Hłudno, Laskówka, Łubno, Nozdrzec, Pawłokoma, Siedliska z Porębami, Ulanica, Wara, Wesoła, Wołodź, z okręgu c. k. Urzędu podatkowego w Brzozowie i przydziela się te gminy do c. k. Urzędu podatkowego w Dynowie.

W skutek reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 5 grudnia 1894 l. 54054 podaje się niniejsze obwieszczenie do publicznej wiadomości.
Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu.
Lwów, dnia 10 grudnia 1894.

Оповіщення.

Президиум ц. к. галицької крайової Дирекції скарбової з дня 10 грудня 1894 ч. 4412 пр. дотично утворення ц. к. оурадів податкових а разом депозитів судових в місцевостях: Бурштин, Лішки, Іворжні, Краковець, Балигород, и Динів.

Силою Найвишшого постановленя з дня 15 серпня 1894 зістали утворені нові оуради податкові а разом судові оуради депозитові в місцевостях: Бурштин, Лішки, Іворжні, Краковець, Балигород и Динів.

Нові оуради податкові почнуть свою діяльність з дня 15 грудня 1894. Кожен з вижше згаданих оурадів податкових має кромі справ належачих до него як оурада податкового завідувати депозитами судовими ц. к. судів повітового знаходачого са в его оселі, względnie також за лагоджват чинности кетної каси сиротницької в цілім своїм окрєзі оурадовоім.

По причині утвореня вижше згаданих нових оурадів податкових вилчає са з дня 15 грудня 1894.

1. Громади положені в повіті судовім Бурштин, іменно: Кошиківці, Кошик, Бєжачівці Бурштин з Людвїкївкою, Бива, Хожнів, Чагір Чернів, Демешківці, Деманів, Ди татин, Тапїкїці, Герєс гїв, Івєлонїв, Озеранн Юнашків, Колоколин, Конколнїк, Козара, Кунашїв, Куropатнїк з Кунїцямн, Лїпнїца долинна, Мартїнїв новїй, Мартїнїв старїй, Насташчїн, Німшпн, Пїдмїхалївці, Пїдтїмлаїнці, Пїдлаївнїкн, Пїсїжк, Рїздванн, Сїрнїкн долиннї, Сїрнїкн гїрїшнї, Сїрнїкн середнї, Скоморогн новї, Скоморогн старї, Слоєдїка бошовїцїка, Слоєдїка конколнїцїка, Стасїєва волл з Коростовїцямн, Сїєстїмнїкн, Тїнетнїкн, Вїшнїв, Загїєр конколнїцїк, Жїлєборн Жїравєнко, Жїрїв I частї, Жїрїв II частї з окрєсї ц. к. оурадї податкового в Рогатїнї і прїдїлєє са тї громади до ц. к. оурадї податкового в Бурштинї.

2. Громади положені в повіті судовім Лішкї іменно: Александровнїцї з Кїєшчєвом, Бачїнн, Бачїнн з Боровом, і Цнїкїцїямн, Бєлїнн, Бїжоскїєїна, Бїзднїк, Холєржнїк, Хроснл, Чернїхїв, Чернїлєвєк, Чєлїв, Чєловєк, Дєбєрєв шлєхочнїк, Сїєржжїнн, Камєн, Кашїв, Клоєкчнн, Лїшкї Мнїкїв, Моравїцї, Новєсєлє шлєхочкє, Пєкарї, Пїшєїнн дїхочнл Пїшєїнн народнл, Рєчннл, Руссоїцє, Рїєнл, Сїєїєїовїцє, Сїєрїдзїчл, Волївїцє, Загїєє, з окрєсї ц. к. головнєго Оурадї податкового в Краковї і прїдїлєє са тї громади до ц. к. оурадї податкового в Лішкї.

3. Громади положені в повіті судовім Іворжнї іменно: Бїчннл з Сїєборкїм, Тажковнїцї з Дєбєрєю, Дємє Дємєвєк, Дїлгоснн Іворжнї з Пєдїлїєкїмн і Пєхнїкїм, Сїєлн, Цлєкєвл з окрєсї ц. к. Оурадї податкового в Хжанєрї і прїдїлєє са тї громади до ц. к. Оурадї податкового в Іворжнї.

4. Громади положені в повіті судовім Краковець, іменно: Бонїв, Божаволл, Бїздмїр, Бїзднїк, Хотнїєц Дрєгомїслл, Гнїнїннї, Гнїнїннїкє волл, Грїшїв, Грїшєвнїк, Гїскн, Клоннїчї, Ковнїлнннїцл рєскл з колїєїєю Фєлькєл, Ковнїлнннїцл волєскл з прїєлєком Цїєблї, Коханїкєл, Краковець, Лїєвєнл, Млїннл, Морєланнї з Бршкїямн, Мєгачїєв, Пєрєдєборн, Рєснєвскл вєлєкл, Рєдлє коханєвскл з Рє-

дєю краковецькєю, Гєрнн з Рєвєрєгом, Сємєрїкєл, Сєколнн, Сївнїннїцл з Члєплєкїямн, Цїєплєтнн, Фєлнннї очн, Кєвчл гєрл, Жїмїєвскл, Жїмїєвскл вєлєкл, з окрєсї ц. к. оурадї податкового в Іворжнї і прїдїлєє са тї громади до ц. к. оурадї податкового в Краковї.

5. Громади положені в повіті судовім Балигородї іменно: Балигород, Балїннїцл, Бєрєжнїцл вїжнл, Бїкєт, Бїжєвєць, Бїстрє, Тїснл, Тїсєвєць, Дєлїннїцл Борлєннл, Борлєннєкє волл, Бєккїєвїцї, Гєрєдєк, Гїчєнїк, Івєлоннї, Іворєць, Кланнїцл калнєрєдєскл, Кєлєчлєкл, Колоннїчї, Крїєтїснїєнскє, Крїєкє ад Тєлєскє нлд, Гєннєм, Лїшнл, Лєпєнл, Лєвєнл, Лєг, Лєпїєкїє, Млїннл, Мїхєлєл, Мїчкїє, Новєсїєлнн, Пєлєннїк, Пєлєннн, Прїєлєпн, Рїєкє калнєрєдєскє, Рєдзїєвєл, Рїєскє, Рєстєкн долїшнї, Рїєнє, Сєкїєвннїк, Сємєрєк, Сємєлнннїк Балнєрєдєскїє, Сєлнннїк, Сїєлїєжнїцл, Сїєрєкєвннїк, Сїєдєннє, Сїєрєлнїкєл, Тєркє, Тєорнїєннє, Тїєскєл, Кєтлїннл, Болл мєтїшєвєл, Болл мїхєвєл, Болковнл, Зєчєчєкє, Зєлїє, Зєлїє, Жєрдєнєкє, Жєрнїцл нїжнл Жєрнїцл вїжнл, Зїдєнєскє, Жїєвєрєчє з окрєсї ц. к. Оурадї податкового в Лїєкї і прїдїлєє са тї громади до ц. к. оурадї податкового в Балнєрєдї.

6. Громади положені в повіті судовім Днїєвї іменно: Бєхєрєж, Бєрткїєкє, Хєдєрїєкє, Дємєрєвєкє стєржєнєскє, Дєлєонгєвєл Днїєвї з пєрєдїєтєлєм Днїєвскїєм Гєртл Глєднє Лїєкїєкє, Лїєвєнл, Нїєдрєць, Пєвлєкємє Сїєдлїєскє, з Пєрєкєлїямн, Оулїєнчл, Вєрл, Бєсєлє, Бєлєдєз з окрєсї ц. к. оурадї податкового в Бїжєзєвї і прїдїлєє са тї громади до ц. к. оурадї податкового в Днїєвї.

В нєслїдєк рєскрїптє Бїєсєкєю ц. к. Мїнїєтєрєстє скарє з днє 5 грєднл 1894 ч. 54054 подєє слї ннїшнє оповїєчєнє до зєлєлнїєї вїдємєстї.
Прєздїєтї ц. к. крайєвї Дїрєкцїє скарєс.
Лїєвїє, днл 10 грєднл 1894.

Kundmachung.

Das Präsidium der k. k. galizischen Finanz-Landes-Direction vom 10 December 1894 Zl. 4412/pr. betreffend die Errichtung je eines Steuer- und gerichtlichen Depositenamtes in den Orten: Bursztyn, Liszki, Jaworzno, Krakowiec, Baligród und Dynów.

Auf Grund der allerhöchsten Entschliessung vom 15 August 1894 wird in Bursztyn, Liszki, Jaworzno, Krakowiec, Baligród und Dynów in Galizien für die Gemeinden in den gleichnamigen Gerichtsbezirken, je ein Steuer- und gerichtliches Depositenamt errichtet.

Die Amtswirksamkeit der neuen Steuerämter hat mit dem 15 December 1894 zu beginnen.

Jedes dieser neuen Steuerämter hat ausser den, den Steuerämtern als solchen obliegenden Agenden, auch die Geschäfte des Depositenamtes des an seinem Standorte bestehenden Gerichtes und die Agenden der cumulativen Waisencasse in seinem ganzen Amtsbezirke zu besorgen.

Aus Anlass der Errichtung der verbesserten neuen Steuer- und Gerichtsdepositenämter werden vom 15 December 1894 an:

1) die in dem Gerichtsbezirke Bursztyn gelegenen Gemeinden: Bołszowce, Bouszów, Bukaczowce, Bursztyn mit Ludwikówka, Bybło, Chochoniów, Czahrów, Czerniów, Demeszko-we, Demianów, Dydiatyn, Hanowce, Herbutów, Jabłonów, Jezierzany, Junaszów, Kołokolnik, Kozara, Kunaszów, Kuropatniki mit Kunicze, Lipica dolna, Martynów nowy, Martynów stary, Nastaszczyn, Niemszyn, Podmiechawce, Podszumlańce, Popławniki, Poświęt, Ruzdzwiany, Sarnki dolne, Sarnki górne, Sarnki średnie, Skomorochy nowe, Skomorochy stare, Słobódka bołszowiecka, Słobódka konkolnicka, Stasiowola mit Korostowice, Świstelniki, Tenetniki, Wiszniów, Zagórze konkolnickie, Żelbory, Żurawienko, Żurów 1 Teil, Żurów 2 Teil, aus dem Steueramtsbezirke Rohatyn ausgeschieden und dem Steueramte in Bursztyn zugewiesen;

2) die in dem Gerichtsbezirke Liszki gelegenen Gemeinden: Aleksandrowiec mit Kleszczów, Baczyn, Balice mit Borów und Szczyglice, Bielany, Brzoskwinia, Budzyn, Cholerzyn, Chrosna, Czernichów, Czernichówek, Czudów, Czudówek, Dąbrowa szlachecka, Jezierzany, Kamień, Kaszów, Kłokoczyn, Liszki, Mników, Morawica, Nowawies szlachecka, Piekary, Przeginia duchowna, Przeginia narodowa, Rączna, Russocice, Rybna, Sciejowice, Śmierdząca, Wołowice, Zagacie aus dem Steueramtsbezirke Krakau ausgeschieden und dem Steueramte in Liszki zugewiesen;

3) die im Gerichtsbezirke Jaworzno gelegenen Gemeinden: Buczyna mit Jeziorki, Ciężkowice mit Dobra, Dąb, Dąbrowa, Długoszyn, Jaworzno mit Niedzieliska und Pechnik, Jeleń, Szczakowa aus dem Steueramtsbezirke Chrzanów ausgeschieden und dem Steueramte in Jaworzno zugewiesen;

4) die in dem Gerichtsbezirke Krakowiec gelegenen Gemeinden: Bonów, Bożawola, Budomierz, Budzyń, Chołyniec, Drohomysł, Gnojniec, Gnojnicka wola, Hruszów, Hruszowiec, Huki, Klonice, Kobylnica ruska mit Kolonie Fehlbach, Kobylnica wołoska mit Vorort Szezeble, Kochanówka, Krakowiec, Lubienie, Młyny, Morańce und Broszki, Nahaczów, Przedborze, Rosnowska Wólka, Ruda Kochanowska mit Ruda krakowiecka, Sarny mit Rehberg, Semerówka, Skolin, Swidnica mit Czaplaki, Szezeploty, Wielkie Oczy, Wilcza góra, Żmijowska, Żmijowska wólka aus dem Steueramtsbezirke Jaworów ausgeschieden und dem Steueramte in Krakowiec zugewiesen;

5) die in dem Gerichtsbezirke Baligród gelegenen Gemeinden: Baligród, Balnica, Bereznica wyżna, Buk, Bukowiec, Bystre, Cisna, Cisowiec, Dołżyca, Gorzanka, Gorzańska wola, Habkowiec, Horodek, Huczewice, Jabłonki, Jaworzec, Kalnica baligrodzka, Kieleczawa, Kołonicie, Krywe cieśniańskie, Krywe ad Hulskie am Sanflusse, Liszna, Łopienka, Łubne, Łuch, Łupków, Maniów, Mehawa, Myszaków, Nowosiółki, Polańczyk, Polanki, Przysłup, Rabe baligrodzkie, Radziejowa, Rajske, Rostoki dolne, Rybne, Sawkowiec, Smerek, Smolnik baligrodzki, Solinka, Steżnica, Strubowiska, Studenne, Szczerbanówka, Terka, Tworzylne, Tyskowa, Wetlina, Wola matyaszowa, Wola michowa, Wotkowyja, Zahoczewie, Zawój, Zawóz, Żerdenka, Żernica niżna, Żernica wyżna, Zubeńsko, Żubracze aus dem Steueramtsbezirke Lisko ausgeschieden und dem Steueramte in Baligród zugewiesen;

6) die in dem Gerichtsbezirke Dynów gelegenen Gemeinden: Bachórz, Bartkówka, Chodorówka, Dąbówka starzeńska, Dylagowa, Dynów mit Dynowskie przedmieście, Harta, Hłudno, Laskówka, Łubno, Nozdrzec, Pawłokoma, Siedliska mit Poręby, Ulanica, Wara, Wesoła, Wołodź aus dem Steueramtsbezirke Brzozów ausgeschieden und dem Steueramte in Dynów zugewiesen.

Dies wird in Folge Erlasses des hohen k. k. Finanz-Ministeriums vom 5 December 1894 Zl. 54054 zur allgemeinen Kenntnis gebracht.

Präsidium der k. k. Finanzlandesdirection.
Lemberg, am 10 December 1894.

L. 9141 (8262 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Stefana Jachwaka z Tworzylnego zawiadamia, że wskutek pozwu Wasyła Skiby de praes. 21 listopada 1894 l. 9141 przeciw niemu o zapłacenie 150 zł. z pn. termin na dzień 27 grudnia 1894 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Mikołaja Jankowicza ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.
Baligród, 23 listopada 1894.

L. 8959 (8261 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Stefana Jachwaka z Tworzylnego zawiadamia, że wskutek pozwu spadkobierców Iwana Dziurów de praes 17 listopada 1894 l. 8959 przeciw niemu o zapłacenie 28 zł. z pn. termin na dzień 28 grudnia 1894 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Mikołaja Jankowicza ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.
Baligród, 18 listopada 1894.

L. 7572 (8165 2—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu nieznanego Benjamina Notowicza, że z powodu intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 28 zł. 42 ct. w. a. z pn. na realności lwh. 323 w Kolbuszowej na rzecz Wysokiego skarbu dla niego kuratorem ad actum adwokat dr. Seeliger w Kolbuszowie ustanowionym został, któremu rezolucyę z dnia 15 sierpnia 1894 l. 6599 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, 26 września 1894.

L. 27625 (8185 2—3)
W sprawie Stanisława Żaby o wydzielenie z majątności Lubcza parcel lk. 294/4, 482/2, 483/2, 483, 484 i 485 na rzecz Jędrzeja Orzecha i zaintabulowanie potenty za właściciela realności lwh. 16. ks. gr. gm. Lubcza zawiadamia się z miejsca pobytu nieznanego Stanisława Orzecha, że dlań kuratorem adwokat dr. Tokarz w Tarnowie, ustanowionym został i temuż kuratorowi rezolucyę hipoteczną z dnia 22 listopada 1894 l. 27625 doręczoną została.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.
Tarnów, d. 23 listopada 1894.

E D Y K T.

C. k. Sąd powiatowy w Radymnie ogłasza, że ek. generalna Dyrekcyja kolei państwowych imieniem wysokiego skarbu przez pełnomocnika dr. Henzla we Lwowie wniosła podanie względem zarządzenia wydzielenia gruntów zajętych pod budowę drugiego toru kolejowego na linii Kraków-Lwów i przeniesienie tychże do księgi kolejowej po myśli § 18 ust. z 19 maja 1874 Dz. p. p. Nr. 70 w gminie katastr. Sośnica:

1. część parc. grunt. 3763/2 w obszarze 5□°	Iwana Antoszka własnej;	70. część parc. grunt. 2641/2 w obszarze 6	masy spadkowej Ewy z Daniłków Jaworskiej własnej;
2. " " 3433/1 " .10 "	Maryi, Dmytra, tudzież małolet. Fruśki i Michała Antoszków po 1/4 części własnej;	71. " " 2923/2 " 8 "	masy spadk. Jędrzeja Kaczora własnej;
3. " " 3473 " 6 "	dawniej Seliga Asta obecnie Onufrego i Katarzyny Rebko własnej;	72. " " 4736/1 " 24 "	Hasi Szałanów Kaczor własnej;
4. " " 3789 " 4 "	i część parc. 3731/1 w obsz. 4□° małoletnich Senka i Hanki Bałasz po połowie własnych;	73. " " 4246 " 12 "	Michała Kaczora własnej;
5. " " 3731/2 " 1 "	Piotra Bałasa własnej;	74. " " 2896/1 " 12 "	tudzież część parc. grunt. 4177 w obszarze 10□° dawniej Michała Kaczora po Hryciu obecnie Warwary Kaczor córki Michała własnej;
6. " " 2273 " 16 "	i	" " 2154 " 10 "	mał. Grzegorza, Anny, Dańka i Wasyla Kaczorów własnych;
7. " " 2229 " 15 "	Onufrego Bałasa własnej;	75. " " 4012 " 4 "	małol. Stefana Kaczor własnych;
8. " " 1876 " 9 "	dawniej masy spadkowej Maryi z Klugów Bałasa, obecnie Jana Wibły własnej;	76. " " 2813/1 " 9 "	i
9. " " 2179 " 13 "	dawniej masy spadk. po śp. Annie Bilik obecnie Parańki Kluk 2 v. Miszczycha;	77. " " 1896 " 7 "	masy spadk. Chunya Katza własnej;
10. " " 2116 " 15 "	Stefana Bodnar własnej;	78. " " 3346 " 4 "	Isaaka Jakóba Katza własnej;
11. " " 4778/1 " 19 "	małol. Parańki i Katarzyny Bodnar po Jurku i masy spadk. Ilka Bodnara wł.	79. " " 4228 " 7 "	Procka Nakonecznego i Ewy z Karazubów Nakonecznej;
12. " " 4729/2 " 11 "	Iwana, Oleksy, Anny, Fedka, Parani i Hryca Bodnarów własnej;	80. " " 2857 " 10 "	małol. Antoniego i Katarzyny Ferenz własnej;
13. " " 1926 " 8 "	Barbary ze Smigórkich Boruszcak wł.	81. " " 2018 " 10 "	i
14. " " 3421 2 " 8 "	Maryi 1 v. Golskiej, 2 v. Koszko, 3 v. Boruszcak własnej;	82. " " 2009/1 " 12 "	Dmytra Piśka własnych;
15. " " 2485 " 60 "	małol. Michała, Fedka i Maryi Baruszcaków własnej;	83. " " 3335/2 " 14 "	Michała Kitury po Iwanie własnej;
16. " " 3582/1 " 8 "	Anny z Mrzygłódów Buła własnej;	84. " " 2986/2 " 18 "	masy spadk. Fedia Kitury „Rybak“ wł.
17. " " 2107 " 12 "	i	85. " " 3335/1 " 11 "	Ilka Kitury po Iwanie własnej;
18. " " 2097 " 15 "	Oleksy Ciż lub Czyż, obecnie Józefa Flachsa własnych;	86. " " 1866/1 " 8 "	Paski 10 Diduch 20 Czerwieckiej 30 Huzio własnej;
19. " " 1875 " 9 "	Pazi 1 v. Diduch, 2 v. Czerwieckiej, 3 v. Huzio, Anny Nakonecznej żony Fedka i Ewy Szyngiera własnej;	87. " " 1979/1 " 11 "	małol. Dmytra Kitury syna Iwana wł.
20. " " 2335 " 21 "	masy spadk. śp. Onufrego Czyżowskiego własnej;	88. " " 1939/1 " 15 "	Maryi z Gardych Kizińskich własnej;
21. " " 2264 " 24 "	Maryi z Kucharzów Daniłko własnej;	89. " " 2088 " 9 "	Iwana Kluk starszego własnej;
22. " " 2248 " 18 "	Iwana Daniłka po Wasylu własnej;	90. " " 1906 " 6 "	Parańki Miszczycha dawniej a obecnie Anny z Kluków Daniłko własnej;
23. " " 3054/1 " 3 "	małol. Anny z Daniłków Kuśnierza wł.	91. " " 1915 " 10 "	Mechla i Etti Kneppel własnej;
24. " " 4783/1 " 27 "	Parani Daniłko własnej;	92. " " 4088 " 5 "	Wasyła Kobiaka po Dmytrze własnej;
25. " " 4345/2 " 9 "	Dmytra Dedia syna Fedia własnej;	93. " " 3517 " 3 "	Antoniego Kobiaka własnej;
26. " " 4694/1 " 66 "	i	94. " " 2665/2 " 10 "	małol. Ilka Kokocio, masy spadkowej Katarzyny Kokocio i małolet. Michała Kokocio własnej;
27. " " 3410/1 " 21 "	dawniej Nastki 1 v. Iwanio, 2 v. Daniłko, obecnie Elianny vel Ilki Duda 2 v. Boruszcak własnych;	95. " " 3261/2 " 11 "	Katarzyny z Groszków Koszka własnej;
28. " " 3740 " 8 "	dawniej Dmytra Dudy, obecnie Ilka Jaromusa własnej;	96. " " 3351 " 1 "	Maryi Koszka żony Piotra własnej;
29. " " 4064 " 6 "	i	97. " " 4756/2 " 42 "	mał. Iwana Koszki po Stefanie własnej;
30. " " 3772/1 " 4 "	Iwana Dudy „Bober“ własnych;	98. " " 4611/2 " 19 "	Iwana Koszki własnej;
31. " " 4073 " 6 "	masy spadk. Ewy z Dudów Jaworskiej własnej;	99. " " 4608/1 " 15 "	Katarzyny Koszko zam. Kitura własnej;
32. " " 2240 " 24 "	Fruśki Diakon własnej;	100. " " 4131 " 6 "	i
33. " " 1855 " 14 "	i	101. " " 1624 " 24 "	Maryi z Petraszków Kozak i Jędrzeja Kozaka własnej;
34. " " 1606 " 18 "	Eizyka Erdheima własnych, tudzież część parc. grunt. 2052 w obsz. 13□°, dawniej Eizyka Erdheima, obecnie Mikołaja i Parańki Wojtowicz własnej	102. " " 4208 " 10 "	Oleksy, Fedka, Hryca, małol. Onufrego, Szymona Kucharzów po Michale i masy spadkowej Matrony Kucharz własnej;
35. " " 2908/1 " 8 "	Mojżesza Leiby Erdheima własnej;	103. " " 4215 " 12 "	Jędrzeja Kozaka własnej;
36. " " 3225/1 " 50 "	i	104. " " 4293 " 3 "	Jana Kuleczyckiego własnej;
37. " " 2209 " 17 "	Sary zameż. Chill, Mojżesza Erdheima, Izraela Erdheima, Berla Erdheima i Hundy zameż. Birken własnych;	105. " " 2745/2 " 22 "	Michała Kuśnierza syna Iwana własnej;
38. " " 3409/1 " 31 "	Jakóba Erdheima własnej;	106. " " 2890/2 " 10 "	masy spadk. Iwana Kuśnierza „Garbaty“ własnej;
39. " " 2760/2 " 6 "	i	107. " " 3293/1 " 15 "	Iwana i Michała Kuśnierzów po Seńku wł.
40. " " 2760/1 " 12 "	masy spadk. Salamona Erdheima własn.	108. " " 4655/2 " 20 "	Feśki z Kaczmarów Kuzio własnej;
41. " " 2289 " 17 "	Mikołaja Ferenza syna Mikołaja własnej;	109. " " 4655/3 " 19 "	Hrycia Kuzia własnej;
42. " " 2378/2 " 20 "	masy spadk. po śp. Michale Ferenzu wł.	110. " " 2946/2 " 13 "	Iwana Łysowskiego vel Łasowskiego wł.
43. " " 3041/1 " 5 "	Michała Kluga syna Iwana Kluga starszego własnej;	111. " " 2618/1 " 26 "	część parc. gr. 4648/2 w obszarze 16□° Dmytra Lew własnej;
44. " " 2387/1 " 17 "	Maryi Bałaszów Gancarza i Grzegorza Gancarza własnej;	112. " " 1989/2 " 10 "	Hawryła Lew własnej;
45. " " 3811 " 3 "	Anny Garda i Barbary Garda własnej;	113. " " 4792/2 " 26 "	Anny Liszka 20 Kucharz własnej;
46. " " 2973/4 " 13 "	i	114. " " 4651/1 " 19 "	mał. Michała i Tomka Liszkow własnej;
47. " " 1996/1 " 20 "	Jędrzeja Gardy po Misku własnych.	115. " " 4257/2 " 7 "	Franciszka Lochmajer własnej;
48. " " 1837 " 2 "	Ewy Szcześniuk 2 v. Gardy własnej;	116. " " 3389/4 " 5 "	Jurka Łopuszyńskiego własnej;
49. " " 2003/2 " 21 "	małol. Maryny Garda własnej;	117. " " 1886 " 12 "	Juliany 10 Duda 20 Baruszcak wł.
50. " " 2973/1 " 13 "	Jacka Gardego własnej;	118. " " 2873/1 " 12 "	Onufrego Malarezyk i Maryi 10 Karazub 20 Malarezyk własnej;
51. " " 3565 " 4 "	i część parc. grunt. 3553/1 w obsz. 1□° Mikołaja Golskiego własnych;	119. " " 2367/2 " 25 "	Katarzyny 10 Słusarz 20 Malik i Feśki Kaczor własnej;
52. " " 3505 " 5 "	Dmytra Groszka własnej;	120. " " 2703/2 " 29 "	masy Andrzeja Malik własnej;
53. " " 4266/2 " 5 "	Iwana Hałasa własnej;	121. " " 3382/2 " 4 "	Iwana Michał własnej;
54. " " 4618/1 " 24 "	Haški z Hałasów Rola własnej;	122. " " 3036/1 " 9 "	masy spadk. Piotra Milka własnej;
55. " " 4275/1 " 5 "	Michała Hałasa własnej;	123. " " 3023/1 " 16 "	masy spadk. Hryca Milka własnej;
56. " " 3826 " 3 "	małol. Tymka Harmaty po Iwanie wł.	124. " " 2999/1 " 27 "	Marty Milko własnej;
57. " " 3802 " 7 "	małol. Michała Harmaty własnej;	125. " " 2836/1 " 11 "	dawniej Dmytra Milko po Iwanie obecnie Iwana Milka syna Dmytra własnej;
58. " " 4186 " 7 "	Anny z Harmatów Słusarz własnej;	126. " " 2077 " 7 "	Anny z Jakimów Milko własnej;
59. " " 2418/1 " 31 "	Onufrego i Anny zameż. Zeles i małolet. Katarzyny, Ewy i Pelagii Harmatów wł.	127. " " 2034 " 12 "	mał. Katarzyny Agaty Milków i masy spadkowej Fedko Milko własnej;
60. " " 3585 " 14 "	Jędrzeja Harmaty własnej;	128. " " 1575 " 27 "	dawniej Jana Milko obecnie Hryca i Justyny Wareholów własnej;
61. " " 4049 " 5 "	Ewy z Rolów Harmata własnej;	129. " " 2023 " 13 "	Iwana Miszczychy po Piotrze własnej;
62. " " 3966 " 4 "	i	130. " " 1916/2 " 10 "	Maryi z Daszków Miszczycha własnej;
63. " " 3951 " 3 "	Michała Huzia po Dmytrze własnych;	131. " " 2822/2 " 11 "	i
64. " " 4658 " 9 "	małol. Ewy zameż. Karazub i małolet. Ilka Huzia własnej;	132. " " 2041 " 12 "	Jędrzeja Miszczychy po Jędrzeju wł.
65. " " 3132/1 " 5 "	Dmytra Huzia po Jakimie własnej;	133. " " 2170 " 13 "	Piotra i Parańki Miszczychów własnej;
66. " " 3756 " 9 "	Iwana Huzia z Błonia własnej;	134. " " 3462 " 6 "	Maryi z Mrzygłódów Lew własnej;
67. " " 3883 " 2 "	Ewy z Jaworskich Huzio własnej;	135. " " 3453/1 " 11 "	Dmytra Mrzygłoda po Iwanie własnej;
68. " " 3874 " 3 "	Ilka Huzia i małolet. Katarzyny, Dmytra, Mikołaja i Hryca Huziów własnej.	136. " " 2453/2 " 12 "	dawniej Hryca Mrzygłoda po Iwanie obecnie Fedka Mrzygłoda syna Hryca wł.
69. " " 3850 " 4 "	Iwana Huzio po Józefie dawniej, a obecnie Katarzyny z Daniłków Huzio wł.	137. " " 4711/1 " 23 "	Tekli z Huziów Mrzygłód własnej;
70. " " 4162 " 6 "	masy spadk. po Józefie Huzio własnej;	138. " " 3582/2 " 10 "	Fedia Nakonecznego własnej;
71. " " 3729 " 15 "	Iwana Jakimca po Seńku własnej;	139. " " 3908 " 2 "	Onufrego Nakonecznego syna Onufrego własnej;
72. " " 4466/1 " 3 "	małol. Katarzyny z Dediów Jarema wł.	140. " " 4711/1 " 23 "	masy spadk. Onufrego Nakonecznego wł.
73. " " 3982 " 5 "	Anny z Lewów Jakimiec własnej;	141. " " 4330/2 " 8 "	Juliany Nakonecznej i masy spadkowej Kościa Nakonecznego własnej;
74. " " 4495/2 " 6 "	masy spadk. Matwija Jaremy własnej;	142. " " 3494 " 6 "	Juliany z Nowaków Nakonecznej 30 Milko mał. Piotra Nowaka i masy spadkowej Parańki Nowak dawniej a obecnie Asafata Jaremy własnej;
75. " " 4718/1 " 21 "	Oleksy Jaremsa własnej;	143. " " 4508/1 " 3 "	Iwana Opalki „Błonia“ własnej;
76. " " 2908/3 w obszarze 8□°	małol. Oieny Jaworskiej własnej;	144. " " 4807/1 " 20 "	Paranki z Kaczorów Opalka własnej;
77. " " (4352/3), 4352/2 w obszarze 15□°	Michała Jaworskiego własnej;	145. " " 4488/1 " 3 "	Jurka Opalki własnej;
78. " " 2880/2 w obszarze 12□°	Tekli z Rebków Rebko dawniej a obecnie Iwana Michał własnej;	146. " " 4812/1 " 20 "	i
		147. " " 4798/1 " 20 "	Dmytra Opalki własnej;
		148. " " 2128 " 8 "	Zukasza Pawlika własnej;
		149. " " 4639/1 " 37 "	Michała i Ewy ze Słuszarów własnej;
		150. " " 2732/1 " 16 "	masy spadkowej Iwana Piśko własnej;
		151. " " 2397/2 " 32 "	Michała Pacan własnej;
		152. " " 1895 " 7 "	i
		153. " " 1886 " 8 "	Waśka Pukiełki własnej;

L 1383 (8081 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jana i Rozalię Udzielów, że celem doręczenia im rezolucji hipotecznej z dnia 21 kwietnia 1890 l. 1548 ustanowionym został Jan Galik z Maniów
 C. k. Sąd powiatowy.
 Krościenko, dnia 2 kwietnia 1894.

L. 28999 (8148 2-3)
 C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia mieszkającą za granicami Państwa Austriacko węgierskiego Perle Fischer, że przeciw niej wniosła Ekspoztura c. k. Prokuratorowi skarbu imieniem Wysokiego skarbu podanie de praes. 26 czerwca 1894 l. 22500 o przymusowe oszacowanie realności pod l. k. 164 VIII. w Krakowie i l. 22501 o intabulację prawa zastawu dla zaległego podatku domowo-czynszowego w kwocie 95 zł. 8 ct. z pn. i kosztów 6 zł. 1 ct. i 6 zł. 7 ct. i że wydane w skutkach tych podań uchwały z dnia 30 czerwca 1894 l. 22500 i z dnia 13 lipca l. 22501 doręczone zostały ustanowionemu dla tejże kuratorowi adwokatowi dr. Aderowi w Krakowie i poleca Perle Fischer, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.
 Krakow, dnia 31 sierpnia 1894.

Doniesienia prywatne.

Nowości w papierach listowych
 stosowne na podarunki, 1189
Ramy do obrazów
 poleca po umiarkowanych cenach
F. NIŻAŁOWSKI, Lwów.
 Zamówienia zamiejscowe odwrotnie.

BIURO (482)
 największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych
EQUITABLE
 znajduje się we Lwowie przy ul. Wałowej l. 23.

Bardzo ważne!
Drzewo opałowe
 sprowadzam wagonami i sprzedaję loco dworzec za sąg 4 metry kubiczne:
 Grabowe zł. 12 —
 Brzozowe " 10 50
 Dębowe " 10 —
 Łaskawe zamówienia proszę jak najrychlej gdyż chcę skompletować kilka wagonów.
 Z głębokim szacunkiem
Jan Baczyński
 we Lwowie, ul. Akademicka l. 3.

Ogłoszenie. 1407
 Podpisany żadnych weksli nie podpisywał i nie podpisuje, a w razie pojawienia się weksli z moim podpisem, takowych płaćć nie będzie.
Mojżesz Menasche w Zatorze.

Ogłoszenie. 1406
 Drugie zwyczajne walne zgromadzenie powiatowego Towarzystwa handlowego w Stanisławowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się w niedzielę 23 grudnia 1894 o godz. 6 wieczór w lokalu Koła towarzyskiego mieszczan w Stanisławowie, rynek l. 7 pierwsze piętro, na które Dyrekcya P. T. uprzejmie zaprasza.
 Porządek dzienny:
 1. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia.
 2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za r. 1893 i 1894.
 3. Sprawozdanie komisji lustracyjnej.
 4. Wniosek rady nadzorczej co do pokrycia strat.
 5. Cześciowa zmiana rady nadzorczej po myśli § 27 statutu.
 6. Wnioski członków.
 Stanisławów, 12 grudnia 1894.
 Dyrekcya.

!! Na święta !!
Bez blagi najtaniej.
 Każda pani Gospodyni przekonae się zechce o korzyści, jeśli łaskawie kupować rzeczy tylko w najtańszym i najlepszym handlu
Jana Baczyńskiego
 ul. Akademicka l. 3.

Przy zakupie za 5 zł. towarów korzennych (bez cukru) na raz za gotówkę daję 2% opustu.
 Każdą ilość kupionych towarów odeślam własnym wózkiem do domu bezpłatnie.
 Handel rozszerzyłem i personal zwiększyłem, dlatego wykonwam każde zamówienie bezzwłocznie.
 Urządźłem osobny dział dla wysyłek towarów w pakietach pocztowych na prowinyę, co uskuteczniam odwrotnie.
 Wyciąg z głównego cennika:
Cukier w głowie najprzedniejszy 1 kg. 30 ct.
 w kostkach i mączce 1 kg. 32 "
 Masło gospodarskie najprzedniejsze 1 " 94 "
 Masło deserowe najprzedniejsze 1 " 120 "
 Smalec węgierski najczystszy 1 " 64 "
 Słonina węgierska wędzona 1 " 64 "
 Migdały Avola wybierane duże 1 " 88 "
 Migdały Molfeta bardzo piękne 1 " 80 "
 Rodzynki sułtańskie najpiękniejsze 1 " 64 "
 Rodzynki sułtańskie bardzo piękne 1 " 50 "
 Rodzynki Eleme duże, wybierane 1 " 66 "
 Rodzynki czarne, korynckie 1 " 44 "
 Figi sułtańskie miękkie 1 " 66 "
 Figi wiankowe 1 " 26 "
 Marony włoskie 1 " 30 "
 Orzechy tureckie okrągłe 1 " 38 "
 " " tłuczone 1 " 78 "
 " " włoskie piękne 1 " 30 "
 " " " tłuczone 1 " 96 "
 Daktyle Aleksandryjskie 1 " 64 "
 Sliwki tureckie najprzedniejsze 1 " 26 "
 Sliwki bośniackie najprzedniejsze 1 " 24 "
 Powidła węgierskie przecierane 1 " 24 "
 Cykuta duża obierana 1 " 140 "
 Arancini drobna 1 " 104 "
 Miód lipowy i patoka 1 " 64 "
 Patoka w słoikach 1 " 20 "
 Maku najprzedniejszego 1 " 32 "
 Makaranu prawdziwego włoskiego 1 " 44 "
 Czekolada najprzedniejsza 1 " 140 "
 Vanilia laseczka 1 " 20 "
 Grzybki litewskie 1 " 260 "
 Prunelki obierane 1 " 80 "

Mąka święteczna
 prześliczna sucha nr. 000 1 kg. 15 ct.
 nr. 00 1 " 14 "
 nr. I. 1 " 13 "
 Codzieln świeże drożdże wiedeńskie niezawodne w rozczynię.

Ryby żywe.
 Wszystkie gatunki ryb sprzedawać będę przed świętami dla swych stałych odbiorców, po cenach jak zwykle niskich. Upraszam o wczesne zamówienia.
 Wszystkie towary święteczne dobrałem w najlepszej jakości i ułożyłem ceny najniższe, zaopatrzyłem suto mój handel we wszystko tak, iż każda Pani Gospodyni u mnie we wszystko, co dom ze spożywczych artykułów potrzebuje zaopatrzyć się może a o bardzo wiele taniej, jak we wszystkich innych handlach.
 Proszę o liczne odwiedziny, a usilnem mem staraniem będzie, zadowolnić w zupełności Szan. P. T. Publiczność.

Z głębokim szacunkiem sługa uniżony
Jan Baczyński.
 ul. Akademicka l. 3. 1389

Telegram!!!
 Na zbliżające się święta poleca swój olbrzymi skład
MASŁA

pod gwarancją naturalnego, dworskiego, deserowego i kuchenne, jakoteż jaj, wszelkich gatunków sera i wszystkich towarów kolonialnych w najczystszych gatunkach o 10% taniej niż wszędzie
Rubin Buchstab
 przedm J. B. Buchstab
 pod dwoma gołabkami
 ulica Krakowska liczba 25. 1398

Skład Kawy i Herbaty
Artura Kościckiego
 pod godłem „SYRYUSZ“ we Lwowie, Ossolińskich l. 11., filia ul Trzeciego Maja l. 2 poleca.
Kawa najprzedniejsza potańiała o 10 ct.
 pół kilo 95 ct
Najlepsze HERBATY
 rosyjskie, chińskie i sławne Liptona angielskie 1/4 kilo od ct. 90 do zł 3.
Koniak czysty kuracyjny
 but. 1 zł. 80 ct. do 5 zł.
Wina lecznicze Malaga, Madeira, Sherry i Lacrima Christi
 butelka 1-80 do zł. 2-50. 1215

Na święta!!
W I N A
 w ogromny zapas zaopatrzyłem swe piwnice we wszystkie gatunki i sprzedaję po cenach bajecznie niskich bo od 50 ct. butelkę.
 Prawdziwe reńskie od 1 zł. 30 ct. za butelkę.
 Francuskie i hiszpańskie.
Porter angielski.
 Piwo pilzneńskie i z browaru J Kleina — Bok okocimski — poleca tylko najtaniej

JAN BACZYŃSKI
 Akademicka l. 3. 1397

Na gwiazdkę
 najpiękniejsze podarki poleca magazyn zabawek
Henryka Müllera
 ul. Halicka l-6.
 Swiecidełka na drzewko, gimnastyki pokojowe kompletne 7 zł. Zwierzęta do nakręcania od 50 ct. Gry towarzyskie dla dzieci i dorosłych od 35 ct.
 Ognie bengalskie do oświecenia drzewka od 10 ct. i wyżej.
 Lalki ubierane w własnej fabryce wynagrodzone srebrnymi medalami.
 Cenniki na żądanie gratis i franko. 1409

Cóż może być pyszniejszego
Miód deserowy
 jedyny przysmak do herbaty, słoik 20 ct.
Miód patoka na wagę 64 ct. poleca jedynie
Jan Baczyński
 ul. Akademicka l. 3. 1396

Schutz-Marko
 Kapsułki z olejką różanno-santalowego aptekarza Lohra z Würzburga, leczy cierpienia pęcherza moczowego bez wstrzykiwania w kilku dniach.
 Prawdziwe z marką „Róża“
 Flakon zł. 2. 811
 Gdzie ich niema, to wprost z głównego składu C. Brady w Kromierzu.
 We Lwowie: apteka Jana Wewiorskiego.

! Bez konkurencyi!
ROSOLISY
 Z fabryki hr. K Drohujewskiego, hr. R. Potockiego, Arevksięcia Rainera i z wielu innych fabryk krajowych i zagranicznych po cenach bajecznie niskich, o 10 ct. taniej na butelce jak we wszystkich handlach. Z fabryki L. Wiśniewskiego i Spółki od 40 ct. za butelkę.
 Własnego wrobu, czysta żytnia wódka „Teściowa“ 80 ct. za dużą butelkę
 Nowość „BESKID“ ze ziół alpejskich, dotychczas jeszcze nie fabrykowana. Duża butelka 1 zł
Koniak francuski od 3 zł. za butelkę
Węgierski koniak od zł. 1.50 za butelkę
 poleca jedynie tak tanio
Jan Baczyński
 Lwów, Akademicka l. 3. 1399

KANTOR WYMIANY
 c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego
 kupuje i sprzedaje
wszystkie papiery wartościowe i monefy
 po kursie dziennym najdokładniejszym, nie licząc żadnej prowizyi.
 Jako dobrą i pewną lokacyę poleca
 4 1/2 pre. listy hipoteczne.
 5 pre. listy hipoteczne premiov.
 5 pre. listy hipoteczne bez premii.
 4 pre. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.
 4 1/2 pre. Banku krajowego.
 4 pre. listy zast. Banku krajowego.
 5 pre. obligacye komunalne Banku krajowego.
 4 1/2 pre. pożyczkę krajową galic.
 4 pre. pożyczkę krajową galicyjską koronową.
 4 pre. pożyczkę propin. galicyjską
 5 pre. pożyczkę prop. bukowińską
 4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
 4 1/2 pre. pożyczkę propin. węg.
 4 pre. węg. obligacye indemniz.
 i wszelkie renty austriackie i węgierskie, które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.
 UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamieszcowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.
 Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 447

O t w a r t y l i s t
 do naszych Szanownych P. T. Kundmanów we Lwowie i na prowincyi.
 Nizej wymienione towary po zadziwiająco tanich cenach się sprzedaje, jak długo zapas starczy.

Odpowiednie na podarunki na Gwiazdkę i Nowy Rok.
 Kilkaset zarekawków, czapek i kołnierzyków dla pań i dzieci: od zł. 1.20, 1.50, 2, 3 i wyżej.
 Kilkaset bluzek barchanowych, flanelowych i jedwabnych na jesień i zimę zł. 1.50, 2, 2.50, 3, 4, 5, 6 i wyżej.
 Kilkaset halek włóczkowych, flanelowych i sukiennych zł. 2.25 i 3.
 2000 chustek „Himalaya“ największe 1.75, 2, 2.50 3.50 zł. i wyżej.
 Osobny oddział kaloszy dla mężczyzn, dam i dzieci.

Konfekcyja dla dziewczątek i chłopczyków
 2000 sukienek dla dzieci na jesień i zimę, jakoteż ubiorów dla chłopczyków zł. 1.80, 2.50 i wyżej.
 500 modnych płaszczków na jesień i zimę zł. 3.50, 4.50, 5.50, 6 i wyżej.

Szczególne nowości
 wstążki, koronki, woalki, kapelusze damskie i dzieciinne, rękawiczki gładkie, duńskie, wełniane i jedwabne, ehustki, pończochy, parasole do deszczu, bluzki jedwabne i wełniane, szlafroki, kostjumi i neglige nadeszły właśnie we wielkiej ilości i uzupełniają się codziennie.

Oddział dla firanek, dywanów, kap i koców
 Szczególnie tanie
 3000 nakryć na stoły od ct. 75, zł. 1.50, 2, 2.50 i wyżej
 2000 nakryć na łóżka zł. 2, 2.50, 3.50 i wyżej.
 Kilkaset garniturów składających się z dwóch kap na łóżka i jednej na stół, wszystkie trzy sztuki razem 4.50, 5.50, 6.50, 8 zł. i wyżej.
 2000 sztuk portyer „Tunisowe“ „Bajdad“ „Trapezunt“ i „Smyrna“ we wszystkich kolorach a 75 ct., zł. 1, 1.50, 2, 2.50 i wyżej.
 500 par fi anek koronkowych, składających się z dwóch części, cała para zł. 1.25, 1.50, 2 i wyżej.
 200 kolder watowanych z wełnianego atlasu we wszystkich kolorach zł. 5.75, 6.75 te same z materiału tureckiego 3.75, 4.25.
 600 kocyów „flanellet“, i Jägera 2 metry długie zł. 2.80, 3.50, 4.50, 5.75 i wyżej.
 500 dywaników przed i nad łóżko zł. 1.50 i 2 zł. te same strzyżone zł. 2.50, 3 i 4.
 300 dywanów salonowych i kościelnych przed ołtarze 3 metry długie, strzyżone zł. 22.
 400 dywanów na ściany w desenie perskie w kwiaty lub zwieruuki po zł. 3.75, 5, 6, 6.50 i wyżej.
 200 sztuk dywanów aż do 3 m. długości zł. 3 4, 6 i wyżej.
 Kilkaset derek do podróży zł. 3.50, 5 z imitacyi skór tygrysiich zł. 7.50 i wyżej.
 Dery na konie zł. 1.20, 1.50, 2 i wyżej.
 Osobny oddział prawdziwych dywanów „perskich“ i smyrneńskich w salonowych wielkościach, bardzo piękne ciężkie portyery, wielki wybór firanek koronkowych
 Przedmioty do dekoracyi, skóry angorowe, skóry kozie, chodniki Linoleum i kokosowe i ceraty na stoły.
 Zamówienia z prowincyi załatwia się najsumienniej i jak najrychlej. 1240

Zarząd Magazynu „au Louvre“ we Lwowie, plac Kapitulny l. 3.

Odnznaczony złotym medalem na Wystawie lwowskiej.

MARYA

zakład artystyczno-fotograficzny

przy ulicy Fredry 1. 7

został znacznie powiększony.

Nowa sala do zdjęć portretowych.

Nowe aparaty do wszelkich zdjęć tak portretowych jakoteż architektonicznych.

Dawna sala została również powiększoną dla grup do 80 osób.

Zakład wykonuje wszelkie zamówienia w zakresie fotografii wchodzące, jak reprodukcyjne, powiększenia do naturalnej wielkości, platynotypie, kolorowania akwarelowe, pastelowe, olejne i heliominiaty na szkle, przyjmuje zamówienia na cynkotypie, fotodruki, rysunki etc.

Od 8-tej rano do 6-tej po południu, w Niedziele i święta od 9-tej rano do 1-szej po południu, ul. Fredry Nr. 7. 1029

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, dużym petitem 2 centy.

Realność pod budowę z ogrodem w objętości 530 sążni kwadr. przy ul. Kurkowej 1. 55 do sprzedania. Wiadomość w Administracji Gaz. Lw.**Mąka świąteczna** przesieczna, sucha nr. 000 1 kl. 15 ct., nr. 00 1 kl. 14 ct. Codziennie świeże drożdże wiedeńskie niezawodne w rozczywie. Jan Baczyński, handel kolonialny i delikatesów, Lwów, ul. Akademicka 3. 1392

Zakupuje i sprzedaje wszelką odzież zimową, 3 futra szopowe poleca handel Jaszczyzna w gmachu teatralnym. 1374

Dla pp. oficerów. Frontowe dwa pokoje dla pp. kawalerów umeblowane z przedpokojem do wynajęcia, ul. Teatralna 1. 5 nad sklepem Wnyoh Kropiowskiego i Mailasa za 25 zł. miesięcznie. **Klucz od bramy.** 1388**Fortepiany,** pianina, harmonium, instrumenty mechaniczne (aristony) i muzyczne, na raty. Stanisław Horszowski, Lwów, ul. Karola Ludwika 3. Cenniki gratis. 1405**Marya Johnson Baczyńska** uwiadamia uprzejmie, że rozpoczyna lekcyje w poniedziałek 17 grudnia, ul. Ossolińskich 1. 13. 1986**Handel towarów korzennych i męczanych Ludwika Gostkiewicza,** ul. Grodecka 1. 5 vis-a-vis kościoła św. Anny, poleca wina węgierskie i austriackie od 50 ct. butelka do najlepszych marek; cukier, kawa, herbata, Jamaika, wódki, przybory na drzewko, świece i świeczki, najlepsza masa woskowa do podłóg, pudełko 55 ct., szczytki w wielkim wyborze, mydło, krochmal. 1372**Wina** różnorodne li tylko naturalne, **wódki** rozolisy we wszystkich gatunkach w cenie taniej od fabryk, **piwa butelkowe, koniaki** francuskie i węgierskie, **wódka „Prababka“** nieprzewyższona w dobroci, poleca handel **Jana Bodnara,** Lwów, Akademicka 22. 1362Poszukuje się **ekonom** uzdolnionego do zarządu folwarkiem, obejmującym 400 morgów, 2 mile od Lwowa. -- Zgłoszenia z odpisami świadectw przesyłać do Administracji Gazety Lwowskiej pod lit. E. 1375Odnznaczony medalami srebrnym i brązowym
znakomite takti nieklejone
S. W. Niemojowskiegodo nabycia we wszystkich handlach i trafikach. Fabryka: Lwów, ulica Skarbkowska 1. 15 (dom własny). 1284
Sklepy własne: Lwów, ul. Teatralna 3, Jagiellońska 6. Kraków Sukiennice 28. Zlecenia zamiejscowe odwrotnie. -- Odsprzedającym rabat.

Wyrób krajowy!

Księgi handlowe rastrowane, kopiały i księgi do kopiowania recept, oprawne we własnej introligatorni sprzedaje po cenach fabrycznych

Wincenty Kuczabiński

Lwów, ul. Karola Ludwika liczba 3. Cenniki gratis i franco. 1413
Pp. Kupcom rabat.

Ceraty

w wielkim wyborze, dywany, chodniki, kapy, portyery, maty na meble, wszelkie obicia powozowe

poleca najtaniej
STEFANIA WYSZYŃSKA
Lwów, Kopernika 1. 16. 1346

Pasztesy

w różnych wielkościach, po cenach niskich wysyła fabryka bulionu Z. Sołkowskiego, Krysowice, p. Mościska. Wyroby odznaczone na wystawie krajowej srebrnym medalem rządowym. 1383

Handel założony w roku 1789.

Największy skład herbaty chińsko-rossyjskiej
Fryderyka Schubutha

Lwów, Rynek 45, poleca

Herbaty czarne, aromatyczne, silnie naciągające.
1/2 klgr. Congo nr. I. 1.90
" Souchong nr. II. 2.30
" Souchong ze zbioru majowego 3.-
" Congo Kaizów najprzedn. 4.-
Najlepsze okrucy herbaciane po zł. 1.50, 1.80 i 2.30 w paczkach po 1/2, 1/4 i 1/8 kilograma. 1252Na
sadzunki chmielu

przyjmuje zamówienia

Skarb Lubyca, stacya kolei.

W interesie zamawiającego leży szczerzenie w grudniu. 1357

BENEDYKT KOPERNICKI

optyk i mechanik „pod Kopernikiem“
Lwów, plac św. Ducho (604
(ul. Teatralna 1. 6 naprzeciw głównego odwazcau),

poleca w wielkim wyborze i po cenach najtaniejszych: okulary, ewikiery, lornety, binokle, dalekovidze, barometry,

ciepłomierze. Urządzenie dzwonek elektrycznych. Wszelkie reparacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotnie.

Najtaniej Najtaniej

Masło

najznakomitsze gospodarskie do potraw 1 klgr. —.94

Deserowe z kwaśnej lub słodkiej śmietanki 1 klgr. 1.20

Na święta zrobiłem większe zapasy z tego wago i mogę każda ilość dostarczyć. Z głębokim szacunkiem

Jan Baczyński

Lwów, Akademicka 1. 2.

Aparata i wszelkie przybory fotograficzne

Hamel i Feigl

Lwów, ul. Sykstuska 6.

Ramy wszelkiego rodzaju, obrazy, fotografie, lustra toaletowe

Hamel i Feigl

Lwów, ul. Sykstuska 6.

Skład fabryczny artykułów japońskich 1361

Hamel i Feigl

Lwów, ul. Sykstuska 6.

Skład fabryczny przyrządów gimnastycznych

Hamel i Feigl

Lwów, ul. Sykstuska 6.

Skład fabryczny świeczników gazowych

Hamel i Feigl

Lwów, ul. Sykstuska 6.

Skład fabryczny łyżew angielskich

Hamel i Feigl

Lwów, ul. Sykstuska 6.

Sławne drożdże Mautnera

bez domieszki krochmalu, zupełnie czyste, niezawodne w rozczywie.

Główny skład dla Galicyi

w handlu **Karola Bałabana.**

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą. 1386

Przy nadchodzących świętach magazyn pod firmą

Kauczyński i Oberski

Lwów, ulica Karola Ludwika 1. 7

został powiększony i zaopatrzony w olbrzymi wybór

najnowszych zabawek, gier towarzyskich i towarów galanteryjnych osobiście zakupionych w Paryżu, Norymberdze, Lipsku i Wiedniu

po cenach niezwykle tanich.

Cenniki ilustrowane do dyspozycji. 1297

Ces. król. uprzyw.

rafinerya spirytusu, fabryka rozolisów, likierów i rumu

J. A. BACZEWSKIEGO

c. k. nadwornego dostawcy we Lwowie

poleca 1381

specyały nalewki

w butelkach

jak obok ilustrowane. Cena za butelkę całą pół. zł. ct.

Ratafla (likier)	1.10	—65
Jarzębiak	—90	—50
Jarzębinka	1.10	—65
Dereniówka	—90	—50
Likier dereniowy	1.10	—65
Tarniówka	—90	—50
Owoce suszone	—90	—50
Winogrona	1.10	—65
Pomarańczowe skórki	—90	—50
Cytrynowe skórki	—90	—50
Pomarańczowa gorzka	—90	—50
Wiśniowa słodka	1.10	—65

Pocztą 2 flaszki = 5 kilogr.

Kawy

w najszlachetniejszych gatunkach prawdziwe

Ceylon

począwszy od zł. 1.60 do zł. 2.12 za klgr.

Perłowa, Mocca arabska i Jawa zł. 2.12 za kl.

Herbaty

najznakomitsze, aromatyczne ciemno naciągające z miłą wonią 1/8 klgr. począwszy od 40 ct. Wysiewki z herbat 1/8 klgr. 35 ct.

Łaskawe zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotnie.

Handel herbaty rumu i łakoci

Jana Baczyńskiego

Lwów, ul. Akademicka 1. 3. 1390

Do desinfekcyi

Kwas karbolowy surowy, **Kwas karbolowy** czyszczony,**Wapno** karbolowe i chlorowe,**Proszek do desinfekcyi,****Siarczan żelaza,****Dwusiarczan wapienny,****Naftalinę** antibakterion,**Kresolinę, Lysol,****Nadmangan potaszu**

poleca 1163

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek 1. 38.

L'URBAINE

Francuskie Towarzystwo ubezpieczeń na życie w Paryżu

(założone w roku 1857.)

Stan 31 grudnia 1893:

W mocy będące ubezpieczenia Frk. 360 milionów.

Ogólna kwota funduszu gwarancyjnego Frk. 90 milionów.

W urzędzie płatniczym c. k. ministerstwa deponowana.

Specjalna rezerwa dla austriackiej filii w austr. złotej wspólnej rencie 588.000 zł.

Dyrekcya dla Austrii: Wiedeń, Währingerstrasse 2.

Agencya główna dla Galicyi
Towarzystwo bankowe i kantoru wymiany

Schellenberg i Kreyser

we Lwowie plac Halicki 1. 1. 1159